№ 13. Środa, 16 (28) Stycznia 1874. № 13.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 17 (29) stycznia, — św. Antonia welik p.
W piątek, 18 (30) stycznia, — św. Afanasia i Kir.
W sobotę, 19 (31) stycznia, — św. Makaria egipet.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 50; zach. o godz. 4 min. 37.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 15 (27) Stycznia 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	734.0	+ 2.8	88	zachodni.
1	736.3	+ 3.4	85	zachodni.
9	734.9	— 1.3	84	zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 17 (29) stycznia, — św. Franciszka Sal.
W piątek, 18 (30) stycznia, — św. Martyny panny.
W sobotę, 19 (31) stycznia, — św. Piotra Nolas.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 8.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Najwyższy Dyplom.

Do Naszego jeneral-adjutanta, jenerała piechoty, członka Rady Państwa, Ministra Dworu Cesarskiego i Dóbr Koronnych, dowodzącego Cesarską Główną Kwaterą, hrabiego Aleksandra Adlerberga 2-go.

Od samego wstąpienia do służby w 1836 roku, pozostajecie bez przerwy przy Osobie Naszej. W ciągu całego tego czasu, okazując stale przywiązanie bez granic—dla Nas i całego Naszego Domu, wykonywaliście bezustannie nader rozmaite poruczenia, przez szczególne Nasze zaufanie wam powierzane. Do tych niewątpliwych i zupełnie wyjątkowych zasług waszych, połączonych z niezmordowanemi pracami, dołączyło się w drugiej połowie służbowego waszego zawodu, wykonywanie jeszcze innych, bardziej określonych i ważnych obowiązków, pod względem dowodzenia Cesarską Główną Kwaterą, pod względem udziału w Radach Państwa i Wojennej, i nakoniec pod względem Zarządu Ministerstwem Dworu Cesarskiego i Dóbr Koronnych. Wszystkie te zawiłe i nader trudne obowiązki nie przestajecie spełniać, nie tylko z właściwą wam wzorową gorliwością, ale i z tą światłą, doświadczoną znajomością rzeczy, która z kolei całkowicie usprawiedliwia Nasze w Was niezmienne i zupełne zaufanie. Wybrawszy dzisiejszy tak radośnie-znaczący dla Nas dzień ślubu Najukochańszej Córki Naszej, Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrówny, dla wynurzenia wam Naszego szczególnego zadowolnienia i wdzięczności za wasze znakomite zasługi dla Tronu i Ojczyzny, Najmiłościwiej mianowaliśmy was kawalerem Cesarskiego orderu Naszego *świętego apostoła Andrzeja Pierwszego Wezwania*, oznaki którego, dołączając przy niniejszem, rozkazujemy wam przywdziać na siebie i nosić według przepisów.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER."

W St. Petersburgu,
11 stycznia 1874 roku.

—

* Rada Państwa, na Ogólnem Zebraniu, roztrząsnąwszy wniosek Połączonego Kompletu Głównego Komitetu do urządzenia stanu wiejskiego i Departamentu Ekonomji Państwa, na przedstawienie Ministra Finansów o zmianie w gubernjach, gdzie instytucje ziemskie nie są wprowadzone, porządku rozkładu opłaty gruntowej na utrzymanie instytucij do spraw włościańskich, *uchwaliła:* w 9 zachodnich i białoruskich gubernjach, oraz w gubernjach: Astrachańskiej, Orenburgskiej, Stawropolskiej i Ufimskiej, w których instytucje ziemskie nie są wprowadzone, na wszystkie grunta podlegające opłacie na utrzymanie instytucij do spraw włościańskich, nakładać ten podatek od 1 stycznia 1875 r. jednakowo, rozdzielając go na kategorje odpowiednio ich wartości lub dochodowi, ale nie robiąc różnicy pomiędzy zaludnionemi i niezaludnionemi gruntami. Według tego, pomienioną opłatę, dla jej rozkładu, przyłączyć do gruntowej gubernjalnej opłaty ziemskiej.

Jego Cesarska Mość powyższą uchwałę Rady Państwa, 4 grudnia 1873 roku, Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

—

Ustawa o obowiązku służby wojskowej.

(Nawyżej zatwierdzona 1 stycznia 1874 r.)

(*Dalszy ciąg*) [1].

Rozdział IX.

O zapisywaniu się do rewirów powołania i o układaniu list powołania.

I. O zapisaniu się do rewirów powołania i o świadectwach powołania.

94. Osoby zapisane do list spisu ludności opodatkowanej, oraz zapisane do gmin po spisie, liczą się w rewirach powołania według miejsca znajdowania się miast i włości, w których osoby te są zapisane.

95. Osoby wyłączone od wniesienia do dziesiątego spisu ludności, oraz ubyłe po spisie ze stanu podatkowego, obowiązane są zapisać się pod względem odbywania obowiązku służby wojskowej, albo do jednego z rewirów powołania powiatu w którym znajduje się nieruchomość, albo do rewiru, gdzie mają zamieszkanie, albo mieli takowe w ostatnim przed przesiedleniem się czasie (art. 4).

96. Zapisanie się do rewiru odbywa się na zasadzie deklaracji, którą zapisujący się obowiązany jest podać, z dołączeniem metryki urodzenia lub zastępującego ją świadectwa, do tego Powiatowego, Okręgowego lub Miejskiego Kompletu do obowiązku służby wojskowej, w zawiadywaniu którego znajduje się wybrany przez do zapisania się rewir.

97. Wszystkie osoby płci męzkiej, z wyłączeniem obywateli wiejskich stanu podatkowego, obowiązane są po dojściu do szesnastu lat wieku i nie później jak do 31 grudnia roku, w którym kończą lat dwadzieścia, otrzymać świadectwo o zapisaniu się do rewiru powołania (art. 94, 95).

[1] Patrz Nr. 12 *Dzien. Warsz.*

98. Świadectwa o zapisaniu się do rewirów powołania wydają się osobom pomienionym w art. 95 przez Powiatowe, Okręgowe lub Miejskie Kompleta do obowiązku służby wojskowej; osobom zaś wniesionym do list spisu ludności opodatkowanej lub zapisanym do gmin po spisie — przez Zarządy Miejskie.

99. W świadectwach zapisania się oznacza się: *a*) imię zapisanego i jego ojca, nazwisko lub przezwisko; *b*) rok, miesiąc i dzień urodzenia; *c*) wyznanie; *d*) stan; *e*) zatrudnienie, rzemiosło lub profesja; *f*) czy zapisany jest piśmienny i zakład naukowy, w którym ukończył wykształcenie lub kształci się; *g*) przez kogo (rok, miesiąc i dzień) i za jakim numerem świadectwo było wydane.

100. Wymienione w art. 97 osoby przy zawarciu związków małżeńskich i przy wejściu do służby rządowej lub publicznej, obowiązane są składać świadectwa o zapisaniu się do rewiru powołania.

101. Przepisy zawarte w poprzedzających artykułach 94—100, nie rozciągają się na gubernje Królestwa Polskiego, gdzie zachowuje się osobny co do tego przedmiotu porządek (patrz art. 102 uwaga 1 i art. 105).

II. O układaniu list powołania.

102. W początku każdego roku, dla powołania do wykonania obowiązku służby wojskowej układają się *szczegółowe listy powołania:* przez Powiatowe, Okręgowe i Miejskie Kompleta do obowiązku służby wojskowej—osób, wymienionych w art. 95 (na każdy rewir osobna lista); przez Zarządy Miejskie i Włościowe—osób wniesionych do list spisu ludności opodatkowanej i podlegających wniesieniu do takowych.

Uwaga 1a. W Królestwie Polskiem listy powołania układają się: w Warszawie—przez komisarzy policji wykonawczej; w innych miastach gubernialnych i powiatowych—przez prezydentów i burmistrzów; w gminach—przez wójtów takowych.

Uwaga 2-a. W obwodach Uralskim, Terskim i Kubańskim, listy powołania osób, podlegających ogólnemu obowiązkowi służby, wojskowej, układają się przez Powiatowe lub Okręgowe Zarządy Policyjne.

103. Do list powołania wnoszą się wszyscy którzy doszli do dwudziestu lat wieku w ciągu roku poprzedzającego powołanie, z wyjątkiem tych, którzy wstąpili do wojska jako ochotnicy, co do których prowadzi się w każdym rewirze oddzielny rejestr, na zasadzie dostarczonych o nich zawiadomień. Zawiadomienia te komunikują się przez naczelników wojskowych, bezzwłocznie po przyjęciu ochotników, właściwym Miejskim, Powiatowym i Okręgowym Kompletom do obowiązku służby wojskowej: te ostatnie odsyłają zawiadomienia o przyjęciu na ochotników osób, których listy powołania prowadzą inne instytucje lub urzędnicy, tym instytucjom lub urzędnikom, w czem do kogo należy, w miarę nadchodzenia zawiadomień.

104. W listach powołania oznaczają się wiadomości wskazane w art. 99 i oprócz tego: miejsce zamieszkania każdego powołanego i te wiadomości o jego położeniu familijnem i majątkowem, które mogą dać prawo do ulg (art. 45 i 52).

105. Za podstawę do układania list powołania służą: a) wypisy metryczne; b) co do osób nie wyłączonych od wniesienia do dziesiątego spisu ludności —listy spisu ludności opodatkowanej; c) wiadomości o zaliczeniu i wykreśleniu osób, wniesionych do tych list, i wszelkiego rodzaju listy, uzupełniające listy spisu ludności opodatkowanej; d) świadectwa o zapisaniu się do rewirów powołania i osobiste oświadczenia. W Królestwie Polskiem listy powołania układają się na zasadzie ksiąg ludności stałej i niestałej.

106. Układanie wypisów metrycznych wkłada się: a) o osobach wyznania prawosławnego i innych chrześciańskich — na proboszczów, przełożonych kościołów i pastorów, w czem do kogo należy; b) o mahometanach — na duchowne Zebrania mahometańskie; c) o żydach i osobach innych wyznań—na te instytucje wydziału cywilnego, które według prawa prowadzą lub zachowują księgi metryczne tych wyznań.

107. Wypis metryczny powinien zawierać w sobie listę wszystkich osób płci męzkiej tego wieku, który znajduje się na kolei do odbywania obowiązku służby wojskowej. W wypisach oznaczają się: imię, miejsce i dzień urodzenia podlegającego powołaniu oraz imię jego ojca i dziada i przezwisko ojca, a względem dzieci z nieprawego łoża — imię matki i jej ojca i nazwisko matki. O tych z podlegających powołaniu, którzy umarli, w wypisie zaznacza się obok każdego, rok, miesiąc i dzień śmierci. Wypisy układają się oddzielnie z każdego miasta i każdej włości i posyłają się do instytucij układających listy powołania (art. 102 i uwaga 2), w czem do kogo należy. Wypisy powinny im być dostarczane nie później jak 15 stycznia.

108. W świadectwach o zapisaniu się do rewirów powołania i w listach powołania, wiek oznacza się według metryk urodzenia i wypisów metrycznych, według list spisu ludności opodatkowanej i innych dokumentów, zastępujących według prawa metryki urodzenia.

109. Jeżeli kto z osób, obowiązanych uzyskać świadectwo o zapisaniu się do rewiru powołania (art. 97), przy żądaniu tego świadectwa nie złoży żadnego z wymienionych w poprzednim artykule dokumentów i zezna, że ma nie więcej jak dziewiętnaście lat wieku, to udziela mu się świadectwo z oznaczeniem wieku, według jego zeznania. Jeżeli zaś kto zezna, że ma więcej nad dziewiętnaście lat, to udziela się mu czasowe świadectwo o zapisaniu się, bez oznaczenia wieku, a potem już wiek oznacza się w świadectwie według zewnętrznej powierzchowności, przez Powiatowy, Okręgowy lub Miejski Komitet do obowiązku służby wojskowej, na zasadzie art. 137 i 138 niniejszej Ustawy.

110. Przy niezgodności w wskazaniu wieku według metryki urodzenia lub wypisu metrycznego, i według listy spisu ludności opodatkowanej, lub innego dokumentu, wiek oznacza się: dla chrześcjan —według metryki, a dla niechrześcjan — według listy spisu ludności opodatkowanej, jeżeli co do prawdziwości jej wskazania nie zajdzie wątpliwość.

111. Wątpliwość o prawdziwości dokumentu, według którego ma być oznaczony wiek, może być podjęta albo przez same instytucje (art. 102 i uwag. 2), na które włożone jest układanie list powołania i udzielanie świadectw o zapisywaniu się do rewirów powołania, albo ze strony osób prywatnych.

112. Wiek oznacza się według zewnętrznej powierzchności:

1) we wszystkich wypadkach kiedy niema żadnego prawnego dokumentu o latach;

2) osobom wyznań chrześcjańskich — w wypadku jeżeli wiek jest wskazany tylko w liście spisu ludności opodatkowanej i podjęta została wątpliwość co do prawdziwości tego wskazania;

3) osobom wyznań niechrześciańskich— we wszystkich wypadkach kiedy zajdzie wątpliwość o prawdziwości posiadanych o wieku dokumentów, nie wyłączając i metryk; ale jeżeli w wskazaniach o wieku według metryki i według listy spisu ludności opodatkowanej, niema niezgodności, to chociaż byłaby wątpliwość co do prawdziwości tych wskazań, wiek oznacza się według pomienionych dokumentów, a nie według zewnętrznej powierzchowności.

113. Instytucje i urzędnicy którym poruczone jest układanie list powołania (art. 102 uwagi 2), prowadzą osobne listy osób, których wiek ma być oznaczony według zewnętrznej powierzchowności (art. 112), objaśniając w liście, dla czego wiek nie mógł być oznaczony według ustanowionych dokumentów. Te z tych osób, które według jakiegokolwiek bądź posiadanego o ich wieku dokumentu, mogą podlegać powołaniu do następnego poboru, wnoszą się także i do listy powołania.

114. Osoby, którym wiek ma być oznaczony według zewnętrznej powierzchowności, stawiają się w tym celu do miejsca powołania swego rewiru, podczas najpierwszego powołania ludzi do służby.

115. Układanie szczegółowych list powołania (art. 102) powinno być ukończone na 1 kwietnia. Następnie listy wystawiają się lub wywieszają na termin dwutygodniowy w Powiatowych, Okręgowych i Miejskich Kompletach do obowiązku służby wojskowej, w Zarządach Miejskich i Włościowych, gdzie należy, a listy dotyczące tej lub owej gromady wiejskiej, odczytują się na zebraniach wiejskich.

116. Każdemu dozwala się na dwa tygodnie przed terminem składania list do Powiatowych, Okręgowych i Miejskich Kompletów do obowiązku służby wojskowej (art. 118) oznajmiać o dostrzeżonych w listach opuszczeniach i omyłkach. Oznajmienia powinny być wpisane do osobnej księgi, sprawdzone w ciągu siedmiu dni, na zasadzie znajdujących się dokumentów, badaniami lub innemi sposobami, i ujawnione w listach niedokładności poprawione. O opuszczeniach i omyłkach w szczegółowych listach powołania, układanych przez Powiatowe, Okręgowe i Miejskie Kompleta do obowiązku służby wojskowej (art. 102), oznajmia się bezpośrednio tym Kompletom w określonym przez niniejszy artykuł terminie dwutygodniowym.

117. Osobom, które przepuściły termin wskazany w art. 116, dozwala się udawać się z oznajmieniami o opuszczeniach i omyłkach do Powiatowych, Okręgowych i Miejskich Kompletów do obowiązku służby wojskowej w takim tylko wypadku, jeżeli mogą złożyć dowody, że przyczyną przepuszczenia przez nie terminu były szczególne i całkowicie zasługujące na uwzględnienie okoliczności. Ocenienie takich dowodów pozostawia się wymienionym Kompletom.

118. Instytucje i urzędnicy układający szczegółowe listy powołania (art. 102 i uwagi), nie później jak 1 maja składają takowe, jak również listy osób, których wiek ma być oznaczony według zewnętrznej powierzchowności, do Powiatowych, Okręgowych i Miejskich Kompletów, w czem do kogo należy.

III. O przeniesieniu z jednego rewiru powołania do drugiego.

119. Wszystkim osobom podlegającym obowiązkowi służby wojskowej nadaje się prawo stawiania się do powołania, albo w tych rewirach, w których są zapisane, albo w tych, w których oni sami lub ich rodzice mają własność nieruchomą, lub w których zamieszkują nie mniej jąk trzy miesiące przed dniem oznajmienia o wyborze rewiru do stawienia się do powołania (art. 120).

120. Pragnący odbyć obowiązek służby wojskowej nie w tym rewirze, w którym są zapisani, ale w innym, obowiązani są oznajmić o tem (z złożeniem świadectwa o swem prawie na zasadzie art. 119), nie później jak 15 stycznia roku, w którym podlegają powołaniu: wniesieni do list spisu ludności opodatkowanej i podlegający wniesieniu do takowych — Zarządowi Włościowemu lub Miejskiemu tak wybranego przez nich nowego rewiru, jak i rewiru w którym byli zapisani; pozostałe osoby—instytucjom zawiadującym czynnościami powołania w jednym i drugim rewirze. Po upływie oznaczonego terminu, oznajmienia przyjmują się tylko w razie przedstawienia zasługujących na uwzględnienie przyczyn opóźnienia.

121. Przy przenoszeniu z jednego rewiru powołania do drugiego osób, obowiązanych mieć świadectwa o zapisaniu się (art. 97), robi się na należącem do przenoszonej osoby swiadectwie, odpowiednia o tem przeniesieniu wzmianka przez tę instytucję, do rewiru powołania której osoba przenosi się.

122. O wszystkich ubyłych z powodu przeniesienia układa się osobny wykaz, który dołącza się do szczegółowej listy powołania. W listach powołania w wybranym rewirze osoby takie umieszczają się w osobnym oddziale.

IV. O oznajmieniach pod względem wyznaczania ulg w odbywaniu obowiązku służby wojskowej.

123. Osoby pragnące uzyskać odroczenie na ukończenie ukształcenia, oznajmiają o tem swemu Powiatowemu, Okręgowemu lub Miejskiemu Kompletowi do obowiązku służby wojskowej, z dołączeniem swiadectwa o dalszem kształceniu się od zwierzchności tego zakładu naukowego, w którym oznajmiający kształci się i z objaśnieniem: czy pragnie odbyć obowiązek służby wojskowej według losowania, czy też jako ochotnik.

124. Przy oznajmieniach o życzeniu uzyskania odroczenia w skutku znajdowania się, za kontraktem, na statkach ruskiej floty handlowej w charakterze majtka, maszynisty lub palacza, przedstawia się Powiatowemu, Okręgowemu lub Miejskiemu Kompletowi do obowiązku służby wojskowej oryginał kontraktu lub poświadczona jego kopja.

125. Osoby wymienione w art. 123 i 124, oraz pragnący skorzystać z ulgi ze względu na położenie majątkowe, powinni oznajmić o tem właściwemu Kompletowi do obowiązku służby wojskowej nie później jak na dwa miesiące przed nastąpieniem powołania. Po tym terminie oznajmienia przyjmują się tylko w wypadku przedstawienia przez oznajmiającego zasługujących na uwzględnienie przyczyn opóźnienia.

126. Mający prawo do uwolnienia od obowiązku służby wojskowej w ogóle, lub tylko od służby w czasie pokoju, oraz mający prawo do skrócenia terminów służby czynnej, przedstawiają swojemu Powiatowemu, Okręgowemu lub Miejskiemu Kompletowi do obowiązku służby wojskowe: *pierwsi*—właściwe świadectwo o umiejętności lub zatrudnieniu, nadających prawo do uwolnienia od obowiązku służby wojskowej, lub od służby na czas pokoju; *drudzy*—dyplom lub atestat na stopień naukowy lub klasowy, albo świadectwo od zwierzchności szkolnej o ukończeniu kursu nauk lub o zdaniu odpowiedniego egzaminu. (*d. c. n.*)

—

* Przez rozkaz w wydziale Straży Granicznej, 15-go grudnia 1873 roku, przeniesiony do Straży Granicznej przez Najwyższy rozkaz z 7-go grudnia, kapitan *Henni* — mianowany został oficerem oddziałowym brygady Kaliskiej; oficer oddziałowy brygady Wierzbołowskiej, porucznik *Schein* — otrzymał urlop, do gubernij St. Petersburgskiej i Wołogodzkiej, na dwe miesiące, z zachowaniem płacy.

—

* Główny Zarząd Rządowych Stadnin koni postanowił na 1874 rok, odbyć sprzedaż przez licytację, w Janowskiem stadzie koni (w gubernji Siedleckiej), 2 września, od godziny 9 z rana, starych klaczy odstanowionych i 4-o letnich ogierów i klaczy.

—

* *Bank Polski.* — Na zasadzie Najwyższego rozkazu z dnia 24 kwietnia (6 maja) 1870 r., jak niemniej reskryptu JW. Ministra Finansów z dnia 20 czerwca (2 lipca) r. b. za N. 7,532, oznaczającego ostateczny **termin do wymiany** wypuszczonych przez Bank Polski, z mocy Najwyższych Ukazów z dnia 21 stycznia (2 lutego) i 3 (15) września 1841 r. biletów bankowych, a mianowicie:

a) 1-rublowych koloru orzechowego, emisji z 3 (15) września 1857 roku.

b) 3-rublowych perłowego koloru z różową siatką, emisji z 1 (13) marca 1850 r.

c) 10-rublowych perłowego koloru z niebieskiemi na odwrotnej stronie ozdobami, emisji z 7 (19) stycznia 1844 r.

d) 25-rublowych koloru perłowego z różowemi ozdobami, emisji z dnia 21 października (2 listopada) 1852 r.

Bank Polski podaje niniejszem do wiadomości powszechnej:

1. Że bilety jego powyżej wymienione, przyjmowane będą w kasach skarbowych gubernij Królestwa Polskiego w podatkach i innych należnościach jedynie tylko do 1 (13) lipca 1874 r., a w Banku i jego oddziałach jak dotąd.

2. Że po upływie tego terminu, wspomnione bilety będą

przyjmowane tylko w Banku Polskim i jego oddziałach, w należytościach tymże przypadających, a Kasa Banku wymieniać je będzie jedynie do 1 (13) lipca 1875 r.

3. Że po upływie tego ostatecznego terminu, pozostałe w obiegu bankowe bilety uważane będą za umorzone i żadnej wartości nie mające. 5010.

—

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Ś. p. Józef Zacharkiewicz b. Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, testamentem z dnia 8 (20) grudnia 1848 r., zapisał procent od kapitału rs. 5,400, hypotecznie zabezpieczonego na nieruchomości w Warszawie pod № 1778*a*, na nagrody co rok po sobie koleją idące dla kucharek i lokai chrześcian, za długoletnią nieprzerwaną i nienaganną ich służbę u jednych państwa, pana lub pani, stale zamieszkałych w Warszwie.

W porządku wskazanym przez ś. p. Testatora, w roku bieżącym, kolej na otrzymanie nagród przypada na kucharki, przyznanemi i udzielanemi będą trzy nagrody, a mianowicie: *a)* pierwsza nagroda w ilości rs. 150, dla **kucharki** która przez lat 20 służyła bez przerwy i nienagannie u jednych państwa, pana lub pani, albo też u ich zstępnych w prostej linji; *b)* druga nagroda rs. 75, dla kucharki za lat 15 takiejże służby; *c)* trzecia nagroda rs. 45, dla kucharki za lat 10 takiejże służby. Zgodnie z osnową zapisu do ubiegania się o nagrody mają prawo, nie tylko te, które wyłącznie poświęcają się samym obowiązkom kucharki, ale także i takie, które służąc do wszystkiego (jak nazywają w domach nie zamożnych) obok obowiązków kucharki pełnią i inne naprzykład młodszej. Ubiegające się o powyższe nagrody, obowiązane są, przy podaniu do Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej napisane na papierze stemplowym właściwej ceny, złożyć następujące dowody: *a)* metrykę urodzenia i chrztu; *b)* książeczkę legitymacyjną; *c)* świadectwo pana albo pani poświadczone za rzetelność przez Komisarza policji właściwego cyrkułu o służbie tak spędzonych przez kandydatkę w nieprzerwanej u nich służbie, i o prowadzeniu się; *d)* książeczkę służbową; *e)* świadectwo policyjne że państwo, pan lub pani u których służy kandydatka są stałymi mieszkańcami miasta Warszawy. Termin ostateczny do składania prośb wraz z dowodami, naznacza się na dzień 17 lutego (1 marca) r. b., po upływie którego, przyjmowanie prośb ustaje, przyznanie zaś nagród nastąpi w dniu 7 (19) marca r. b.

—

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Na zasadzie Art. 2-go Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej Uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl Art. 910 Kodeksu Cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 24 grudnia 1873 r. postanowiła:

Zawarty w akcie darowizny z dnia 22 listopada 1873 r., zapis Sukcesorów zmarłego Jakóba Hantowera; a mianowicie Ewy Hantowęr — wdowy, Heleny, Zofji i Ludwika Hantowerów w sumie rubli sr. 300 akcjami kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, na rzecz Głównego Domu Schronienia Starców i Sierot Starozakonnych w Warszawie, przyjąć, na warunkach wymienionych w rzeczonym akcie i z zachowaniem praw osób trzecich.

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Bełwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 13 (25) grudnia roku bieżącego, włącznie, wydała książeczek nowych 111, na które, tudzież na dawniejsze w 596 wnioskach złożono rub. sr. 12,364 kop. 10. Na żądanie 309 uczestników (prócz procentu rub. sr. 6 kop. 40, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sr. 13,594 kop. 35½, i umorzyła książeczek 103. Przeto uczestników 23,824, posiada kapitał rub. sr. 883,570 kop. 31¼.

—

Wykaz biegu cholery w Cesarstwie, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 30 grudnia 1873 r. do 6 stycznia 1874 r.

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W gubernji Kaliskiej:				
w powiecie Słupeckim od 4 do 11 grudnia	5	—	3	2
W gubernji Łomżyńskiej:				
w powiecie Pułtuskim pozostał 1; do 31 grudnia	—	—	1	—
W gubernji Lubelskiej: w powiatach:				
Tomaszowskim pozostało 6; od 11 listopada do 21 grudnia	132	51	81	6
Biełgorajskim pozostało 4; od 11 listopada do 21 grudnia	60	39	23	2
Hrubieszowskim pozostało 2; od 11 listopada do 21 grudnia	12	7	3	4
Nowo-aleksandryjskim pozostało 3; od 11 listopada do 21 grudnia	3	2	4	—
Lubelskim pozostało 13; od 11 listopada do 21 grudnia	9	19	3	—
Zamostskim pozostał 1; od 11 listopada do 21 grudnia	28	15	8	6
Janowskim pozostało 6; od 11 listopada do 21 grudnia	57	45	16	2
Chołmskim pozostało 6; od 11 listopada do 21 grudnia	4	4	6	—
Krasnostawskim pozostało 14; od 11 listopada do 21 grudnia	97	67	28	16

(Goniec Urzęd.).

—

Wykaz biegu naturalnej ospy w Cesarstwie, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 30 grudnia 1873 roku do 6 stycznia 1875 roku.

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W gubernji Suwałkskiej: w powiatach:				
w Suwałkskim pozostało 2; do 12 grudnia	1	—	—	3
Augustowskim pozostało 9; do 12 grudnia	—	1	—	8
Kalwaryjskim pozostało 6; do 12 grudnia	17	9	6	8

(Gon. Urzęd.).

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* *Zwierzchność warszawskiej prawosławnej djecezji* podaje do wiadomości, że w skutek uczynionego przez nią do podwładnego duchowieństwa wezwania o **składanie ofiar na rzecz mieszkańców gubernji samarskiej** cierpiących głód, wpłynęło znowu od rozmaitych osób 70 rs. 87½ kop., co razem z poprzedniemi ofiarami wynosi 1,014 rs. 24½ kop. Wszystkie te pieniądze odesłane zostały stosownie do ich przeznaczenia.

* **Wywóz.** *Kaliszanin* podaje, że przez komory i przykomórki gubernji kaliskiej w r. z. wywieziono budulcowego i opałowego drzewa za 2,000,000 rubli srebrem, za 1,000,000 rub. różnego zboża, za 70,000 koni, za 400,000 rubli trzody chlewnej i za 30,000 rubli samych gęsi.

—

* 29 listopada (11 grudnia), włościanka wsi Krolewice, gminy Bejsce, w powiecie pinczowskim, Agnieszka Grudzień, podszedłszy blisko do młocarni, przez takową **zabita** została.

—

* 30 listopada (12 grudnia), 15-letnia córka włościańska, Marjanna Majczołka, pracując w fabryce cukru, w majątku i gminie Kazimierza Wielka, powiecie pinczowskim, przez nieostrożność wpadła w gorącą brahę i **skutkiem silnego poparzenia zmarła.**

Z INNYCH GUBERNJI.

* **Z gubernji woroneżskiej.** Woroneżskie gubernjalne zebranie ziemskie, na posiedzeniu 10 grudnia 1873 roku, postanowiło otworzyć w woroneżskiem gubernjalnym szpitalu 75 łóżek bezpłatnych dla ranionych i chorych wojowników, a niżniediewickie powiatowe zebranie ziemskie w tymże celu otworzyło w szpitalu miejskim 10 łóżek bezpłatnych.

—

* W gubernji liflandzkiej wniesiono ofiar **na korzyść** dotkniętych nieurodzajem **mieszkańców gubernji samarskiej,** do 1-go stycznia 1874 r., ogółem 27,336 rubli.

—

* Kurskie gubernjalne zebranie ziemskie ostatniego kolejnego zwołania, na posiedzeniu d. 7-go z. m. grudnia, z powodu wydanej w dniu 17 lipca roku zeszłego uchwały kurskiej rady miejskiej względem wstawienia się do rządu o przeniesienie korennego jarmarku z pustelni Korennej do m. Kurska, postanowiło przedstawić rządowi, porządkiem przepisanym, iż ziemstwo ze swej strony pochwala i zatwierdza prośbę rady miejskiej o przeniesienie tego jarmarku do Kurska od 1875 r.

—

* W numerze 9-ym gazety *Golos* znajdujemy następujące ciekawe wiadomości **o podróży p. Przewalskiego,** znanego już naszym czytelnikom.

W roku 1870 p. Przewalski, po ukończeniu swego wybornego dzieła o kraju Ussuryjskim, udał się do rady ruskiego Towarzystwa jeograficznego z prośbą o poparcie dla przedsięwzięcia nowej wyprawy, tym razem po za obrębem już ojczyzny, do kraju ordosów, w górę rzeki Żółtej i do Chuchunor. Strony te zwiedzane były do owego czasu jedynie przez misionarzy katolickich, nieustraszonych z samego już powołania swego, nie ściągających na siebie wielkiej uwagi ludności miejscowej z powodu swego ubóstwa, lecz zarazem nie bardzo troszczących się o badania naukowe i ote zdobycze wiedzy, które wzbogacają naukę. Zdolny Hück dał nam wyborne opowiadanie o swoich podróżach, lecz zawiera ono mało dokładnych danych jeograficznych; lazzarysta Armand David, który zwiedził kraj ordosów i Tybet wschodni, był, o ile nam wiadomo, jedynie zbieraczem niezmordowanym okazów z dziedziny historji naturalnej. Ze względu na te okoliczności, propozycja p. Przewalskiego przyjęta była przez radę Towarzystwa jeograficznego z szczególnem spółczuciem. Po takim spostrzegaczu zjawisk przyrody mieliśmy prawo spodziewać się wiadomości różnostronnych i bogatych o krajach nie zbadanych jeszcze wcale prawie pod względem naukowym. Lecz nastręczało się zarazem pytanie co do wykonalności, we względzie praktycznym, takiego przedsięwzięcia w kraju niegościnnym, w którym srożyło się właśnie wówczas powstanie dungańskie.

Wiadomo, że geolog-podróżnik Pompelli, po przebyciu okropności nieuorganizowanego jeszcze życia w miejscowościach poszukiwania złota w Arisonie, powziął był w 1864 roku zamiar przedsięwzięcia śmiałej podróży z Pekinu do samego środka Azji. Lecz nie dotarłszy nawet do rzeki Żółtej, zaniechał on swój zamiar, nie chciał bowiem narażać się na niebezpieczeństwa, jakie czekały go w krajach, w których srożyło się powstanie muzułmańskie. [1]) Niezmordowany i przedsiębierczy baron Richthofen, który poświęcił tak wielką liczbę lat na zbadanie Chin, usiłował dostać się do prowincji Hań-su, lecz z listów jego dowiadujemy się, że toż samo powstanie muzułmańskie nie dozwoliło mu dotrzeć do okolic położonych na zachód od rzeki Żółtej. [2]) Wyprawa przeto p. Przewalskiego przedstawiała się od samego początku jako przedsięwzięcie nadzwyczaj śmiałe.

Przez szczęśliwy zbieg okoliczności, znajdował się w Petersburgu, w zimie 1870 roku, nasz poseł w Pekinie, jenerał-major Własngali. Okazał on wielkie spółczucie dla projektu naszego podróżnika, przyrzekł mu poparcie i gościnność w Pekinie, i co najważniejsza, jako obeznany wybornie z stosunkami miejscowemi, nie upatrywał przeszkód do urzeczywistnienia podróży, jakkolwiek przyznawał, że można natrafić na znaczne trudności w miejscowościach, w których panuje powstanie i bezrząd. Jenerał-major Własngali, po powrocie do Pekinu, był przez cały czas trwania wyprawy jak najgorliwszym i najzręczniejszym jej opiekunem. Dzięki wpływowi, jaki posiadał w Chinach, oraz jego troskliwości, p. Przewalski wybrał się w podróż wśród okoliczności jak najpomyślniejszych. Jenerałowi Własngali zawdzięczać należy w znacznej mierze pomyślny rezultat wyprawy.

P. Przewalski wyjechał z Petersburga w jesieni 1870 roku, razem z towarzyszem swoim, podporucznikiem Pylcewem. Oprócz pomocy materjalnej ze strony Towarzystwa jeograficznego i Ministerstwa Wojny, wydał on na wyprawę znaczną część swoich własnych środków.

Pod dniem 4 lutego 1871 roku, jenerał-major Własngali pisał z Pekinu: Pomimo iż w niektórych z punktów wskazanych przez p. Przewalskiego panują od kilku lat rozruchy i sroży się powstanie, wszelakoż ministrowie chińscy udzielili na moją prośbę, naszemu podróżnikowi, paszport dla zwiedzenia krajów czacharskich, ordoskich i płaszańskich. Za tym paszportem p. Przewalski będzie mógł zwiedzić całą Mongolję południową do samego niemal Tybetu. W ostatnim razie p. Przewalski może natrafić na przeszkodę ze strony plemion na wpół dzikich, zamieszkałych w Kukenor; wpływ na nich rządu chińskiego był zawsze bardzo słaby, [3]) i dodamy od siebie, że do owego czasu nie ośmielił się dotrzeć tam żaden z tych europejczyków, którzy zwiedzili wszerz i wzdłuż wszystkie prowincje Chin od czasu traktatów tiańsińskich z roku 1858, dzięki którym kraj ten stanął po raz pierwszy otworem dla podróżników.

P. Przewalski wraz z swym towarzyszem opuścił Pekin na wiosnę 1871 roku; w ciągu 10 miesięcy przebyli oni Mongolję południową i dolinę rzeki Żółtej do granicy północnej prowincji Hań-su. Do Chuchunoru pozostawało jeszcze mniej więcej około 600 wiorst, i jakkolwiek boleśnie było zrzec się na teraz dotarcia do celu, stosunkowo tak blizkiego, wszelakoż całkowite wyczerpanie środków materjalnych zniewoliło podróżników do powrotu do Pekinu dla zaopatrzenia się w pieniądze i wszystkie potrzeby do nowej wyprawy. [4]).

W maju 1872 roku, pp. Przewalski i Pylcew znajdowali się już znowu na zachód od Żółtej rzeki, w Alaszanie, i udało się im tam przyłączyć się do karawany, która szła do świątyni bałwochwalczej Czejbsen, niedaleko od miasta Sinina, w prowincji Hań-su. Podróżnicy przepędzili tu większą część lata i skierowali się 23 września do jeziora Chuchunor, przez okolice zajęte przez dunganów. Była to podróż najryzykowniejsza z całej wyprawy; lecz dzięki szczególnemu szczęściu, podróżnicy przebyli bez przeszkody miejscowości najniebezpieczniejsze i dopiero następnego dnia wieczorem spotkali w wąwozie bandę dunganów, wynoszącą około stu ludzi. P. Przewalski postanowił iść naprzód przebojem. Położenie było bardzo niebezpieczne, lecz nie było innego środka: pokładał on całą nadzieję w swojej wybornej broni i w znanem tchórzostwie dunganów. Przewidywania jego nie zawiodły go. Widząc, że podróżnicy nie obawiają się strzałów, lecz posuwają się naprzód, dunganowie cofnęli się szybko i dalsza droga do jeziora Chuchunor stała się wolną. Dnia 14 października p. Przewalski rozpiął swój namiot nad samym brzegiem jeziora.

W kilka dni potem podróżnicy przeszli przez wysoką górę, na południe od Chuchunoru, i zeszli do doliny Cajdam, która przedstawiła się im jako bagno, gładkie jak podłoga i porośnięte trzciną. Dnia 20 listopada doszli oni do stop góry Burchan-buda, stanowiącej kraniec północny pasma gór tybetańskich. Przeszedłszy po za tę górę, znaleźli się oni na płaszczyźnie wyniosłej, mającej od 14 do 15 tysięcy stóp wysokości bezwzględnej. Przeszedłszy o wiorst 50 na wschód od innej góry olbrzymiej, Hurbu-Nadżi, p. Przewalski dotarł nareszcie do brzegów Jan-csy-csianu, mniej więcej o 27 stopni długości jeograficznej na zachód od punktu, w którym rzeka ta wpada do oceanu.

Brzegi rzeki Niebieskiej były kresem, do którego p. Przewalski dotarł w Azji środkowej. Jakkolwiek boleśnie było zrzec się podróży do Chłasy, do której pozostawało już tylko 27 dni drogi, wszelakoż okazało się to niemożebnom. Straszne trudy w pustyniach tybetańskich (mrozy, burze, brak paszy) znużyły do takiego stopnia zwierzęta juczne wyprawy, że z liczby 11 wielbłądów, 3 padły, reszta zaś zaledwie trzymała się na nogach. Kupić zaś inne wielbłądy nie było za co ani też gdzie, w Tybecie bowiem północnym, od Burchanbudu do samego Tybetu południowego, po za Tiań-la, nie ma wcale ludności. Dnia 13 stycznia 1873 roku podróżnicy udali się w drogę z powrotem.

Z Alaszanu, dokąd wyprawa wróciła w połowie czerwca, p. Przewalski wyruszył drogą najkrótszą na Urgę, późniejszy zaś telegram zawiadomił był o pomyślnem przybyciu pp. Przewalskiego i Pylcewa, 9 października, do Irkucka.

Pełne życia i w wysokim stopniu ciekawe listy, które drukowane były w „Wiadomościach Towarzystwa jeograficznego“ za lata 1872 i 1873, dają nam obraz nieustannych, w ciagu dwóch lat, znojów, niedostatku i niebezpieczeństw, na jakie narażeni byli p. Przewalski i jego towarzysz p. Pylcew, byle dotrzeć do celu zamierzonego. Większą część podróży odbyli oni przez miejscowości bądź spustoszone przez dunganów, bądź też przez takie, których ludność chińska, chcąc pozbyć się gości nieproszonych za pomocą głodu, nie chciała im sprzedawać artykułów żywności, lub nareszcie przez takie, gdzie sama natura, jak np. na górach tybetańskich, nie pozwala człowiekowi zamieszkiwać.

Jedną z głównych przeszkód, na jakie natrafili podróżnicy, było nadzwyczaj złowrogie usposobienie ludności chińskiej. Ileż to razy wyprawa była zmuszona cofać się wstecz po przebytej już drodze, z powodu błędnego poinformowania, lub też szukać studni tam, gdzie takowych nie było wcale! Znajdując się o 1,400 wiorst od Pekinu na początku zimnej pory roku, wyprawa znajdowała się w bardzo przykrem położeniu z powodu choroby p. Pylcewa. Zmuszeni oni byli zabawić dziewięć dni w granicach północnych Alaszanu, aż nareszcie młodość przemogła gorączkę i podróżnicy mogli udać się w dalszą podróż. Nareszcie, w niedalekiej już odległości od Kuku-choto, zmuszeni byli oni stać przez 17 dni w miejscu, z swemi ogromnemi zbiorami, wśród gołego stepu, w położeniu bez wyjścia, z powodu całkowitego upadku na siłach wszystkich wielbłądów wyprawy. Przy pomocy jedynie mongoła, jeden z kozaków zdołał dostać się do Kuku-choto, gdzie kupił nowe wielbłądy, które wybawiły podróżników z kłopotu. Lecz wszystkie te przeszkody niesłychane nie złamały bynajmniej mocy ducha p. Przewalskiego, który nie tracąc ani jednego dnia nadaremnie w Pekinie, udał się znowu w drogę dla dotarcia do celu zamierzonego.

Pomimo atoli niesłychanych przeszkód i warunków niepomyślnych, rezultaty naukowe podróży są bardzo świetne.

P. Przewalski dokonał pomiar optyczny drogi, którą przebył, na skalę 10 wiorst w calu; czyli innemi słowy, dostarczył nam materjały do ułożenia mapy, która obejmie całą, niezbadaną jeszcze dotąd przestrzeń Azji środkowej do źródeł Jan-csy i da po raz pierwszy wyobrażenie dotykalne o systemie hidrograficznym okręgu Chuchunorskiego. Podróżnik dokonywał spostrzeżenia astronomiczne i codzienne pomiary hipsometryczne, które są cennym materjałem orograficznym dla całkiem nieznanych pod tym względem okolic Chuchunoru i Tybetu północnego. Z niewielkiej tablicy dołączonej do artykułu p. Przewalskiego w Nr. 9-m „Wiadomości Tow. jeogr.“ dowiedzieliśmy się po raz pierwszy, na zasadzie danych dokładnych, o wyniosłości gór tybetańskich nad poziom morza. Wyprawa przywiozła także znaczne zbiory zoologiczne i botaniczne.

Wielce ciekawe są wiadomości zakomunikowane przez podróżnika o ogromnych stadach dzikich zwierząt w pustyniach Tybetu północnego. [5]) P. Przewalski daje w kilku wyrazach obraz takich kształtów pierwotnych w królestwie zwierzęcem, jakich nie wielu miało sposobność widzieć i które dochowały się jedynie w jak najbardziej niedostępnych okolicach kuli ziemskiej, jak naprzykład, w niektórych miejscowościach Afryki środkowej i na krańcowej północy. Ciekawa jest także wiadomość o dzikich wielbłądach, o istnieniu których w stepach Turkiestanu wschodniego wiedzieliśmy dotąd jedynie ze źródeł chińskich. [6])

[1]) Pumpelly Across America and Asia. 3. ed. pag. 332.

[2]) Letter by Baron von Richthofen Nr. VI. Shangai 1872. pag. 3.

[3]) „Wiadomości Towarzystwa jeograficznego" Tom VII Rozdz. I str. 141.

[4]) Podczas swej pierwszej podróży, p. Przewalski spotkał się, we wsi Si-inza, o 100 wiorst od Kałganu, z Samdaszembą, znanym towarzyszem podróży Hück'a. Samdaszemba pamiętał dobrze rozmaite przygody swej podróży, jak również miejscowości przez które idzie droga do Chłasy. Patrz „Wiadomości Tow. jeogr.“ 1872 r. № 5-y str. 152.

[5]) „Wiadomości Tow. jeogr.“ z 1873 r. № 9 str. 290.

[6]) Jacyntus. „Opis Czungarji i Turkiestanu wschodniego.“ str. 114 i 219.

—

LISTA

nagród przysądzonych przez międzynarodowy Sąd biegłych wystawcom Ruskiego oddziału wystawy powszechnej w Wiedniu w 1873 roku.

(Ogłaszana z rozporządzenia Najwyżej ustanowionej Komjsji do udziału Rosji w wystawie powszechnej w Wiedniu w 1873 roku)

(Dalszy ciąg [1]).

GRUPA V.

Materje i wyroby włókniste, tudzież odzież gotowa.

Dyplomy honorowe.

Hillemu i *Ditrichowi* (firmie), w gubernji Warszawskiej w osadzie Żyrardowie, za wyroby lniane; *Kronsztadzkiej fabryce lin*; *Stieglitzowi* Aleksandrowi baronowi, w gubernji St. Petersburgskiej, w powiecie Jamburgskim niedaleko Narwy, za produkcję sukna, płótna i żaglowizny.

Medale postępu.

Aboskiej fabryce lin okrętowych za liny, *Babkinom* braciom i Sp., w gubernji Moskiewskiej, we wsi Kunawinie, za sukna; *Baranowom* Aleksandrowi i Asafowi, w gubernji Włodzimierskiej, we wsi Karabanowie, za perkaliki; *Brasznínom* braciom Mikołajowi i Nikicie, w gubernji Moskiewskiej, we wsi Dubrowkach, za tkaniny jedwabne; *Gribanowowi*, w Włodzimierzu (firma „Jakóba Gribanowa synowie"), niedaleko Wielkiego Ustiuga, w gubernji Wołogodzkiej, za tkaniny lniane; *Hübnerowi* Albertowi (Stowarzyszenie), w Moskwie, za perkaliki, brylantynę i chustki; *Mażżuchinowi* Teodorowi z synami, w Moskwie, za tkaniny jedwabne; *Morozowowi* Wikułowi, w gubernji Włodzimierskiej, w miasteczku Nikolskoje, za tkaniny bawełniane; *Moesowi* K. i Sp., w gubernji Grodzieńskiej, w miasteczku Choroszczy, za korty; *Nitschemu* Ferdynandowi (firma „Adolf Gottlieb Fiedler"), w gubernji Kaliszskiej, w m. Opatowie, za sukno; *Repninom* księciu N. i księżnie S., w gubernji Połtawskiej, w miasteczku Jagotynie, za len obrobiony; *Saakowi Todastonowi*, w Achacychu, za obuwie; *Sanguszce* księciu Romanowi, w gubernji Wołyńskiej, w miasteczku Sławucie, za sukna, korty i flanelę; *Sapożnikowom* A. i W. (dom handlowy), w Moskwie, za wyroby jedwabne; *Senkowskiemu* Aleksemu, w Moskwie, za czapki mundurowe; *Tammersforskiemu Towarzystwu akcyjnemu*, za tkaniny lniane; *Stowarzyszeniu Norskiej rękodzielni* wyrobów lnianych, w osadzie Norsku, niedaleko Jarosławia, za wyroby lniane; *Ungern-Sternbergowi* K. i E., w gubernji Estlandzkiej, na wyspie Dago-Kertel, za sukno, kastor i satynę; *Fijakowi* Janowi, w gubernji Petrokowskiej, w m. Łodzi, za wyroby wełniane i półjedwabne; *Faltz-Fein* Elżbiecie, w Chersoniu, za wełnę; *Floranowi* Juljuszowi, w St. Petersburgu, za bieliznę; *Finlejsonowi* i Sp. (sukcesorowie Nothbecka i Raucha) w Tammerfors, za bawełniane przędzę i tkaniny; *Carewskiej rękodzielni* (Rottermund), za perkaliki; *Zenfelowi* A., w gubernji Liflandzkiej, w Quelenstein, za wełniane korty; *Curikowowi* Karolowi, w gubernji Moskiewskiej, niedaleko Woskresieńska, za za sukno i inne tkaniny wełniane; *Schraderowi* Augustowi, w Moskwie, za materje wełniane i półwełniane; *Szczepańskiemu* Franciszkowi, w Warszawie, za obuwie męzkie i damskie.

Medale zasługi.

Ałofuzowowi Janowi i Sp., w Kazaniu, za tkaniny lniane; *Allardowi* Juljuszowi, w Chersoniu, za wełnę; *Altowi* Alfonsowi, w gubernji Grodzieńskiej, w miasteczku Supraślu, za korty; *Baklanowowi* z synami, w Moskwie, za wełnę; *Bernsztejnowi* Lajzerowi, w gubernji Petrokowskiej, w m. Tomaszowie, za sukno, kastor i bristol; *Bogdanowrwi* Bazylemu, w St.-Petersburgu, za mundury wojskowe; *Borysowowi*, w Tyflisie, za hafty; *Borodinowi* Michałowi, w Moskwie, za materje wełniane i półwełniane; *Butikowowi* Michałowi, w Moskwie, za tkaniny bawełniane; *Biełkinowi* Sergjuszowi, w Moskwie, za domowe rzeczy futrzane; *Walter* Annie, w St.-Petersburgu, za hafty umieszczone na wystawie w pawilonie Cesarskim; *Weigtowi* Teodorowi, w Warszawie, za kapelusze jedwabne; *Wilkenowi* Leonowi (firma „Wandrag"), w Moskwie, za kapelusze i czapki; *Winogradow* Annie, w Niższym Nowogrodzie, za gotowe stroje damskie; *Worowskiemu* Józefowi, w Warszawie, za dywany i wyroby włosienicowe; *Haudschinowi* Henrykowi, w Moskwie, za rękawy do sikawek; *Garelinom* Metodemu i Teodorowi, w gubernji Włodzimierskiej, w m. Iwanowie-Wozniesieńsku, za przędzę bawełnianą; *Hendtowi* i Sp., w Pskowie, za len obrobiony; *Heinrichsowi* Edwardowi, w Archangielsku, za wyroby puchowe; *Hentschelowi* Edwardowi, w gubernji Petrokowskiej, w m. Łodzi, za tkaniny mięszane; *Hertzowi* J., w gubernji Grodzieńskiej, we wsi Dobryniewie, za korty; *Holmowi* i Sp. w Grawenhof, koło Rygi, za satynę i bukskin; *Gonczarowowi* Bazylemu, w Włodzimierzu nad Klaźmą, za kapelusze jedwabne i czapki wojskowe; *Grünwaldowi* M., w Rydze, za wyroby futrzane; *Grünwaldowi* M., w Rydze, za gotowe ubiory damskie; *Guczkowowi* Jefimowi i synom, w Moskwie, za sukna, korty, flancle i chustki wigoniowe; *Guczkowowi* Szymonowi, w Moskwie, za chustki wełniane; *Hübnerowi* Mikołajowi, w St.-Petersburgu, za obuwie męzkie; *Diakonowom* braciom B. i A., w guber, Kostromskiej, wm. Nerechcie, za tkaniny lniane; *Jemeljanowi* J. i *Rochefortowi* W. w Moskwie, za tkaniny mięszane; *Jesipowiczowi* Piotrowi, w St. Petersburgu, za obuwie męzkie; *Ziminowi* Piotrowi (firma J. M. P. J. i F. Ziminowie), w gubernji Moskiewskiej, w powiecie Bogorodzkim, we wsiach Zujewie i Dubrowce, za tkaniny bawełniane; *Zołotarewowej* wdowie i *Rybakowowi*, w Moskwie, za mięszane półjedwabne tkaniny; *Zubkowowi* Sergjuszowi, w gubernji Moskiewskiej, we wsi Chomatowie, za tkaniny jedwabne; *Jokiszowi* Bazylemu synom, w gubernji Moskiewskiej, we wsi Michaiłkowie, za bite tkaniny wełniane; *Kazaletowi* A. synom, w St. Petersburgu, za liny; *Kapkanszczkykowowi* Piotrowi, w Woroneżu, za wełnę mytą; *Karetnikowowi* Bazylemu (firma „Aleksandra Karetnikowowa z synami"), w gubernji Włodzimierskiej, we wsi Tajkowie, za przędzę bawełnianą, perkal i perkaliki: *Karłowskiemu dominium Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Heleny Pawłównej*, w gubernji Połtawskiej, za obrobione tkaniny; *Kipmanowi* Maksymiljanowi, w Warszawie, za rękawiczki; *Kindlerowi* Rudolfowi, w gubernji Petrokowskiej, w m. Pabianicach, za kamlot, alpagę i reps; *Kowerinowi* Nikicie, w Moskwie, za wyroby futrzane; *Konszinowi* Janowi, w gubernji Moskiewskiej, w powiecie Sierpuchowskim, za przędzę bawełnianą i perkal; *Koralewowi*, w St. Petersburgu, za obuwie damskie; *Kruschemu* Benjaminowi, w gubernji Petrokowskiej, w m. Pabianicach, za tkaniny wełniane i jedwabne; *Kudaszewowej* księżnie Katarzynie, za dy-

[1]) Patrz Nr. 8 *Dzien. Warsz.*

wan; *Lambertowi* Henrykowi, w St. Petersburgu, za rękawiczki; *Lothowi* Edwardowi, w Warszawie, za kapelusze i kwiaty sztuczne; *Lucence*, w Tyflisie, za mundurowe obuwie wojskowe, za obuwie męzkie i damskie i za kalosze; *Längbaumowi* Karolowi, w St. Petersburgu, za roboty szmuklerskie w Cesarskim pawilonie; *Letniemu* Aleksandrowi, w St. Petersburgu, za mundur oficera floty; *Łapinom* braciom Michałowi i Mikołajowi, w gubernji Tambowskiej, za sukno żołnierskie; *Maksimowowej*, w Władykaukazie, za liny; *Mayerhofowi* K., w gubernji Petrokowskiej, w m. Zgierzu, za sukno i korty; *Michajłowowi* Teodorowi i synowi, w Moskwie, za tkaniny wełniane i półwełniane; *Miakotinowi* Janowi, w St. Petersburgu, za kapelusze mundurowe; *Nowosielcewowej* Elżbiecie, w Moskwie, za koronki; *Olander* Ludwice, w Helsingforsie, za hafty; *Petersonowi* Karolowi, w St. Petersburgu, za obuwie męzkie; *Pietrosowowi* W. i *Babajewowi* K., w gubernji Erywańskiej, w powiecie Ordubatowskim, za jedwab surowy; *Piotrowskiemu* K., w Lublinie, za liny; *Prochorowom* braciom K. i A., w Moskwie, za perkaliki, kapy i materje szlafrokowe; *Pusłowskiemu* Franciszkowi, w gubernji Grodzieńskiej, w powiecie Słonimskim, w fabryce Albertyńskiej, za wyroby sukienne; *Rabeneckowi* Ludwikowi, w gubernji Moskiewskiej, w miasteczku Sobolewie, za perkaliki, chustki i przędzę; *Reichlowi* J., w Warszawie, za bieliznę i hafty; *Rephanom* braciom, w Kaliszu, za sukna; *Seliwerstowowi* Mikołajowi, w gubernji Simbirskiej, we wsi Rumiancowie, za sukna, kołdry i pledy; *Sitnowowi* Jerzemu, w Moskwie, za wyroby szewckie; *Skirmuntowi* Aleksandrowi, w gubernji Mińskiej, w dobrach Porzeczu, za sukno, satynę i kastor; *Skorospiełowowi* Andrzejowi, w gubernji Moskiewskiej, w Domożyrowie, za półaksamit i plusz; *Sopowowi* Dymitrowi, w Moskwie, za tkaniny mięszane; *Sorokinowi* Tichonowi, w Moskwie, za rękawiczki ze skóry kozłowej; *Sytowowi* Janowi, w Moskwie, za materje jedwabne; *Sierikowowi* Michałowi i synom, w gubernji Moskiewskiej, w m. Sierpuchowie, za perkaliki; *Sieczenowowi* S. i *Smirnowowi* P., w Moskwie, za materje wełniane i jedwabne; *Suwirowowi* Włodzimierzowi, w gubernji Moskiewskiej, we wsi Tuszynie, za sukno i satynę; *Suchanowowi* Janowi, w gubernji Jarosławskiej, za wyroby futrzane; *Timaszewowi* Aleksandrowi, w Moskwie, za tkaniny mięszane; *Tyfliskiemu Komitetowi pomocniczemu*, za dywany; *Tichomirowowej* Matrenie z synami, w Kazaniu, za rogóżki, łapcie i powrozy; *Tretjakowom* Konstantemu i Włodzimierzowi (firma „W. Tretjakowowa wdowa z synami"), w Moskwie, za perkaliki; *Farsaskiemu Towarzystwu akcyjnemu*, w gubernji Tawasthuskiej, w parafii Tammela, za bawełnianą przędzę i tkaniny; *Fonteneisowi* Edersonowi, w Archangielsku, za len obrobiony; *Cielibiejewowi* Teodorowi, w St. Petersburgu, za obuwie damskie; *Zimmermanom* braciom, w gubernji Petrokowskiej, w m. Tomaszowie, za sukna; *Czuwatowom* Stefanowi i Aleksemu, w gubernji Permskiej, w m. Kangurze, za obuwie męzkie; *Szadrinowi* Eljaszowi, w Moskwie, za hafty złotem; *Szalnowowi* Ksenofontowi i synom, w Moskwie; *Szałajewom* braciom S. i J., w Moskwie, za tkaniny jedwabne; *Szykajewowi* Teodorowi, w St. Petersburgu, za brokarty; *Schneidemanowi* Adolfowi, w Rydze, za sukno, kastor, satynę i inne materje wełniane; *Juszczykowi* Józefowi w Warszawie, za ubiory męzkie. (*D. c. n.*).

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

St.-Petersburg, 15 (27) stycznia. *Goniec Urzędowy.* **Przez Najwyższy ukaz, zarząd główny w Królestwie Polskiem we względzie cywilnym i wojskowym, powierzony zostaje jenerał-adjutantowi Kotzebue.**

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w korespondencji *Norda* przesłanej z Paryża pod d. 24 stycznia: Mniej lub więcej groźna burza, jaka powstała ostatniemi czasy w kolumnach dzienników, już przeszła prawie, a nawet można ją uważać za minioną zupełnie, sądząc z wiadomości przybyłych z zagranicy a dotyczących wrażenia jakie sprawiło oświadczenie ks. Decazes. Dziennik *la République française* stwierdza obecnie, że to wrażenie było najkorzystniejsze, a depesza z Londynu zaznacza telegram otrzymany z Berlina, donoszący, że książę Bismarck zaprosił na obiad ambasadora francuzkiego p. Gontaut Biron; lecz wiadomości te nie wchodzą w rachunek spekulantów giełdowych i nowiniarzy dziennikarskich, którzy nie chcą uznać symptomatów uciszenia się burzy i twierdzą, że dotąd niewiadomą jest jeszcze odpowiedź ks. Bismarcka, i że tym sposobem Francja jest wobec dwóch ewentualności—jednej zadowalniającej, drugiej zaś mogącej przedłużyć i pogorszyć położenie obecne.

—

* Wiadomości nadeszłe z San-Sebastian, potwierdzają telegram z 22 stycznia, donoszący o zjawieniu się karlistów pod Santander w dniach 19 i 20 b. m. Wielki przestrach panował w tem mieście handlowem, pozbawionem fortyfikacji i mającem tylko byłych ochotników rozbrojonych od czasu ostatniego zamachu stanu, a które przez czas jakiś sądziło się wydanem na łup bandom pretendenta, które stały się już prawdziwemi armjami, dobrze zaopatrzonemi i doskonale dowodzonemi. Flotylla złożona z 4-ch statków, która próbowała zrobić dywersję pod Portugaletą i Bilbao, musiała się wrócić w największym pośpiechu z drogi, ażeby stanąwszy w przystani pod Santander, bronić chociaż jednej części tego miasta. Nie zdaje się jednak, ażeby karliści mieli zamiar napadać na to miasto, gdyż istotnym celem ich marszu jest miasto Burgos. W Santander nic nie wiedziano co się dzieje w reszcie Hiszpanji, a nawet nie słyszano tam o krwawem spotkaniu pod Guardia, w Nawarze, pomiędzy wojskami jenerała Primo de Rivera a karlistami. Ci ostatni przysądzają sobie zwycięztwo. Na drodze do Francji w kierunku ku Renteria i Irun, komunikacje uwolnione czasowo przez działania jenerała Loma, znów teraz zdają się być przecięte.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 24 stycznia.* Podług doniesienia klerykalnego *Monde*, marszałek Serrano zażądał od kurji rzymskiej cofnięcia bulli w przedmiocie ostatniej prekonizacji biskupów hiszpańskich, lub też zmodyfikowania takowej.

* *Kragujewacz, 25 stycznia.* Skupczyna przyjęła budżet na 1874 rok, wykazujący dochody w sumie 34,345,000 piastrów i wydatki w sumie 36,180,671 piastrów. Niedobór w sumie 1,825,671 piastrów pokrytym zostanie gotówką, znajdującą się w skarbie państwa.

* Z Berlina telegrafują do gazety *Times*, **że książę następca cesarsko-niemiecki i jego małżonka zawieźli do Petersburga, w darze księciu Edymburskiemu**, swe portrety naturalnej wielkości.

—

* **Marszałkowie francuzcy, karani śmiercią.** Z powodu zamiany Bazaine'owi kary śmierci na zamknięcie na wyspie św. Małgorzaty, „Le Gaulois" wydrukował nader interesujący wykaz marszałków Francji, którzy przypłacili życiem swe winy i przestępstwa, z wyroków sądów najwyższych.

Gilles de Laval, marszałek de Letz, powieszony w Nantes, w 1440 r., obwiniony o czary, bluźnierstwo i morderstwa, ciało zaś jego spalono i rozwiano w proch z wiatrami. Słynął on u ludu pod nazwiskiem „Sinobrodego," i to nazwisko charakterystyczne przechowało się dla niego dotychczas w legendach i baśniach ludowych.

Ludwik de Saint-Paul, ukarany śmiercią przez ścięcie w Paryżu 19 grudnia 1475 r. jako obwiniony o zdradę państwa i powstanie zbrojne przeciw Królom Karolowi VII i Ludwikowi XI.

Charles de Gontaut, książe de Biron, spółtowarzysz Henryka IV podczas ligi, przyczynił się silnie do jego wejścia na tron Francji, wakujący po Henryku III, lecz wkrótce potem, przekupiony przez Hiszpanję i księcia Lême, zamyślał zdradzić swego przyjaciela i dobroczyńcę przez wydanie nieprzyjacielowi twierdz i wojsk, sobie powierzonych. Ukarany został śmiercią w Paryżu, na placu Grève, 4 lipca 1602 r.

Marszałek de Montmorency, książę i par, wzięty do niewoli z bronią w ręku, w bitwie z wojskami królewskiemi, pod Castelnodari, stracony został w Tuluzie, na placu Kapitolu, 30 października 1832 roku.

Baron de Lokker, w epoce wojny siedmioletniej służył w wojsku Fryderyka II, przeszedł na służbę do Ludwika XVI, ze stopniem jenerał-lejtnanta. Dowodząc północną armiją rzeczypospolitej w 1792 r., obudził przeciw sobie podejrzenia, odwołany został bezzwłocznie do Paryża, oddany tam był pod sąd i ukarany śmiercią w 1794 r.

Filip de Noailles, książę de Mouchy, obwiniony o zdradę ojczyzny, został ścięty, wraz swą żoną Anną, w 1794 r., w Paryżu, na placu Rewolucji.

Marszałek Ney rozstrzelany 7 grudnia 1815 r.

—

* W gazecie *Times of India* piszą, że tajna przyczyna **teraźniejszego przesilenia politycznego w Persji**, leży nie tyle w niezgodzie osobistej; ile raczej w powstaniu nowej nauki, „Suzdain", która szybko, chociaż potajemnie, rozszerzyła się po całej Persji. Nauka ta, nie podobająca się bardzo mułłom, sprzeczną jest wprost pod wielu względami, z wiarą mahometańską. Wyznawcy Suzdainu nie wierzą w żadnego proroka i oddają cześć tylko jednemu Bogu. Nowa wiara nie przyznaje określonych obrzędów religijnych. Najgłówniejsze jej zasady sprowadzają się do osiągnięcia najwyższej nagrody za prawdę i cnotę. Nowa wiara rozszerzyła tak dalece swój wpływ, że nawróciło się na nią nie tylko wiele osób znakomitszych, ale nawet i niektórzy książęta; do nowonawróconych należy i wielki wezyr, a ponieważ on skłonił szacha do przedsięwzięcia podróży po Europie, przeto mułłowie obawiali się, że przeciągnie tego monarchę na stronę nowej nauki. Tu zatem jest źródło wszelkich intryg, które miały na celu usunięcie wezyra od udziału w rządzie.

—

* **Cywilizacja w Chinach.** Profesor języka chińskiego Lin, znany uczony w Szanghai, udaje się kosztem rządu do Paryża, dla ułożenia zupełnego i szczegółowego katalogu wszelkich ksiąg chińskich, jakie znajdzie w bibliotekach paryzkich. Profesorowie w Chinach, powiada gazeta francuzka, donosząca o tem, są wynagradzani tak nędznie jak i we Francyi, tak że wynagrodzenie przeznaczone dla Lina należy uważać za bardzo hojne; będzie on otrzymywał po 60 taelów miesięcznie, to jest około 450 franków, oprócz kosztów podróży i stołu.

—

* Dzienniki zagraniczne donoszą **o artystycznej podróży**, odbytej przez pianistkę moskiewską, panią Muromcew na wschód, i o jej świetnem powodzeniu w Niemczech. Opuściwszy Moskwę w październiku 1872 roku, p. Muromcew udała się do Konstantynopola, dała tam kilka koncertów, na które gromadziło się całe wykształcone towarzystwo Konstantynopola, a ztamtąd pojechała do Egiptu. Przybywszy do Aleksandrji, p. Muromcew została przyjętą z zapałem przez tameczne liczne towarzystwo europejskie i dawszy kilka świetnych koncertów w Aleksandrji, udała się do Kairu, gdzie była zaproszoną do grania przy dworze wice-króla egipskiego. W owym czasie gotował się w Kairze szereg uroczystości dworskich z powodu zaślubin następcy tronu, syna wice-króla. W liczbie tych uroczystości, daną była w zamiejskim pałacu wice-króla „Kasr-el-Nil" świetna uroczystość muzyczna, mająca charakter koncertu, na którą zaproszona była do grania p. Muromcew i otrzymała od wice-króla, na pamiątkę pobytu jej w Egipcie, kosztowny fermoar brylantowy. P. Muromcew jest pierwszą z artystek ruskich którą słyszał Egipt. Powróciwszy do Europy, p. Muromcew, podług doniesień gazet niemieckich, wielokrotnie i z świetnem powodzeniem grała w Sztutgardzie, gdzie również miała zaszyt grać przy dworze królewskim wirtembergskim. Na krótki czas przed świętami p. Muromcew powróciła do Moskwy. (*Rusk. Wied.*).

—

* Z Napolu piszą pod datą 3-go stycznia: „Wezuwjusz który od dawnego czasu przedstawia fenomen ciągle dymiącego ostrokręgu, przyczem dym więcej wydobywał się z dna krateru podwójnego, a mniej składał się z chmur dymowych osiadających na bokach i brzegu takowego, wykazuje od dwóch dni podwyższoną czynność, przejawiającą się w części w znaczniejszej ilości dymu wydobywającego się, a w części w większej sile z jaką tenże wyrzucany bywa. Najwięcej ożywiony krater jest połnocno-zachodni, tojest ten właśnie, który leży najbliżej obserwatorjum. Wewnątrz obu kraterów nie daje się jeszcze spostrzegać wcale ogień, ale kłęby dymu, wychodzące z dwóch nowych otworów okazują, że materja płynna nie leży zbyt głęboko.

—

* Uczony szwajcarski Colladon, w Rocznikach genewskiego towarzystwa fizyki i historji naturalnej za r. 1872, wydrukował rozprawę dotyczącą **badań** swoich **nad uderzeniem piorunu** w rozmaite drzewa i nad skutkami, jakie w tym razie elektryczność na nie wywiera. Z 24 wypadków obserwowanych przez autora nad jeziorem Genewskiem okazuje się, że najczęściej piorun uderza w topolę i że drzewo to jest wśród innych nalepszym przewodnikiem elektryczności. Rzadziej rażone bywają dęby, wiązy i grusze. Z badań swoich p. Colladon przychodzi do wniosku, którego zastosowanie usilnie poleca, a mianowicie: sadzenie topoli w bliskości mieszkań. Drzewa te przeprowadzając łatwo elektryczność z powietrza do ziemi, zastępować konduktory skutecznie mogą. Należy jednak przytem pień drzewa u spodu łączyć za pomocą grubego żelaznego pręta zagłębiającego się w wilgotną ziemię. Inaczej zdarzyćby się mogło, że piorun u spodu drzewa przeskoczy do blizko stojącego budynku. Autor przytacza nawet podobny wypadek, w którym piorun z drzewa przebiegł przez szerokość domu, kierując się ku kałuży za domem położonej. (*Wiek*).

—

* Podług doniesienia gazety czarnogórskiej *Glas Crnogorca*, 10 (22) grudnia 1873 roku, **albańskie plemie miriditów wzięło się do broni**. Przed laty kilku, Porta zniosła autonomję tego drobnego narodu, wygnała księcia następcę Bib-Dolo do Małej Azji i wysłała kajmakanów do kraju osmańskiego. Teraz dwóch krewnych, Kola i Dżona podniosło bunt na korzyść wygnanego księcia; zebrali oni od 800 do 1,500 uzbrojonych ludzi i zajęli drogę pomiędzy Prizrenem i Scutari. Następnie, wojewoda Kola posłał do jenerał-gubernatora tureckiego do Scutari list, w którym domaga się zwrócenia synowi Bib-Dola ojcowizny, uwolnienia uwięzionych miriditów i pieniężnego wynagrodzenia ludu za doznane przezeń gwałty. Powiadają, że przywódca powstania rozesłał kopję tego ultimatum wszystkim konsulom zagranicznym w Scutari. Komendant wojenny Albanji wysłał przeciw powstańcom bataljon żołnierzy, lecz na czem się sprawa zakończyła—dotychczas niewiadomo. Kiedyś Napoleon III podtrzymywał ten ludek katolicki; obecnie zaś—dodaje *Głas Crnogorca*—Mac-Mahon nie zajmuje się polityką wschodnią, i dla tego na pewne można liczyć, że po kilku krwawych utarczkach, i nie otrzymawszy wynagrodzenia, albańczycy uspokoją się.

—

* W jednej z fabryk powozów w Hamburgu, wykończono w tych dniach dwa **dyliżanse nowej konstrukcji**; jeden z nich wprowadza się w ruch za pomocą pary. Na miejscu, gdzie zwykle siedzi stangret, znajduje się maszyna parowa mikroskopijnych rozmiarów, zupełnie wystarczająca do szybkiej jazdy wehikułu na drogach szosowych. Drugi dyliżans (na 30 osób) wprowadza się w ruch za pomocą ciśnienia powietrza i sprężyny, która nakręca się na sposób zegarowy. Gdy sprężyna jest nakręcona, dyliżans z nadzwyczajną szybkością bieży w przeciągu dwóch godzin, po upływie których potrzeba znowu nakręcić mechanizm. (*Gaz. Hand.*)

—

* Z Nowego-Jorku donoszą, że **bracia Siamscy**, zrośnięci do siebie, którzy i w Warszawie się pokazywali, **umarli** jeden w dwie godziny po śmierci drugiego.

(*Kur. Codz.*)

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 16 (28) stycznia.

* **Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich** zawiadamia, iż ogólne zebranie wszystkich Uczestników kasy odbędzie się w Niedzielę, t. j. dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. o godzinie 11-ej przed południem w sali Resursy Obywatelskiej, celem wysłuchania sprawozdania za rok ubiegły i wybrania nowych Reprezentantów. (458)

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, opera w 5-u aktach, **L'Ebrea (Żydówka)**, przez artystów włoskich; abonament N. 7 lit. B. — Początek o godzinie 7 ipół. — *Jutro*, we czwartek, opera **La Favorita (Faworyta)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — *Wczoraj*, było osób 529.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we środę, 1-y raz, komedja w 3 aktach, **Emancypowane.** — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we czwartek, komedja **Emancypowane.** — *Wczoraj*, było osób 271.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś* we środę, 16 (28) stycznia, o godzinie 8-ej wieczorem, danym będzie **Koncert Józefa Joachima**, dyrektora Cesarskiej Muzycznej Akademji w Berlinie, ze współudziałem p. Henryka **Barth** fortepjanisty, profesora tejże akademji. — Program; 1. Sonata, na fortepjan i skrzypce op. 47, (poświęcony Kreutzerowi), Beethovena; 2. a) Allegro, Scarlatti'ego, b) Capriccio, Kiel'a, c) Chaconne, Händel'a, na fortepjan; 3. Le trille du diable, sonata, Tartini'ego; 4. a) Nocturno, op. 48 (B-moll), i b) Polonaise, op. 53 (As-dur), Chopina; 5. Romance (B-dur), Joachima, b) Tańce węgierskie, Brahms-Joachima. — Cena miejsc: krzesło w pierwszym rzędzie rs. 3 kop. 5, krzesło w 5-u następnych rzędach rs. 2 kop. 5, krzesła pozostałe rs. 1 kop. 55, miejsce nienumerowane rs 1 kop. 5. — Biletów nabyć można w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolffa i Gustawa Sennewalda, w dzień zaś koncertu w kasie Resursy Obywatelskiej od godziny 6-ej wieczorem.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego). — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Podwójny Koncert słynnych śpiewaków** z Wiednia panny Kossari i p. Lebourd, **i orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga. — Początek o godzinie 7 i pół. — Wejście kop. 30.

* W dniu 15 (27) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 61, wyzdrowiało 41, umarło 6, pozostało 1849 (mężczyzn 893, kobiet 956), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 184, kobiet 186.

Przyjechali: — Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości rzeczywisty radca stanu *Białostocki*, z Elisawetgrodu, i rzeczywisty radca stanu *Antonow*, z St. Petersburga.

Wyjechali: — Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości, hrabia *Berg*, do St. Petersburga; — jenarał-major *Timrod*, do Siedlec.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 16 (28) Stycznia 1874 roku.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	109	57½	109	27½
"	" "	3 d.	109	35	109	5
Gdańsk	"	2 m.	109	50	109	20
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1Ft. Szter.	3 m.	7	33½	7	31½
"		kr. ter.	7	34½	7	32½
Paryż	300 Frank	10 d.	87	90	87	60
"		"	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	95	85	—	—
"	à vista		96	52½	96	7½
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	25	—	—
"	" "	3 d.	100	10	99	90
Moskwa	" "	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	144	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			88	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			69	25	—	—
Akcje " " po 500 rs.			—	—	73	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			114	—	113	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			100	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100			101	—	99	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.			—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125			—	—	127	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500			—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę			—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu			—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			94	40	94	10
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 1)			93	90	93	60
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 2)			93	5	92	75
5% Listy Zastawne miasta Warszawy 3)			89	5	88	75
" " " II Serja			88	5	87	75
5% Listy Zastawne miasta Łodzi 4)			81	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 5)			79	20	78	90
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			97	50	96	50
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	101	—
" Sierpniowe za rs. 100			—	—	100	50
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			163	—	—	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100			164	50	—	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			102	50	—	—

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 40.
2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. — k. 50.
3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 62½.
4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 22⅔.
5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 63⅓.

Cena okowity dnia 15 (27) stycznia.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	$5.84,^{2}$—$5.85,^{7}$	1.90—1.90½
Pojedyncza szynkarska		1.92—1.93

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. (*G. H.*)

BIURO INFORMACYJNE
o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej.
ulica Erywańska № 8 nowy.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
4	Czarna	Fajga Kalbeizan.	Wdowa, chora, lat 80.
3	Sowia	Weronika K.	Wdowa, chora, dzieci troje.
8	Freta Szeroka.	Alkiewicz Joanna.	Wdowa, dzieci drobn. 4-ro.
20	Wspólna	Szpora Zofja.	Wdowa, sparaliżowana, lat 70.
13	Żórawia	Zalewska Marja.	Wdowa, dzieci drobn. czworo.
15	Sliska	Dwojra Krowe.	Wdowa, dzieci drob. czworo.
6	Bracka	Karwowska Eugenja.	Od 8-u lat sparaliżowana.
3	Czerniakows.	Szurmińska Franciszka.	Ciągle słaba, dzieci drobnych czworo.
6	Smolna	Marja Ch.	Wdowa, dzieci drobn. troje, matka chora.
38 5/6	Praga Brukowa.	Sura Habzajd.	Mąż w szpitalu, dzieci drob. dwoje.
17	Nowe Miasto	Marczewski Józef.	On i ona chorzy, dzieci drob. pięcioro.
52	Nowolipki	Łęcka Katarzyna.	Niewidoma, bez opieki.
12	Nowomiejska	Karpińska Julja.	Wdowa, dzieci drobn. troje.
8	Ślepa	Stapf Julja.	Mąż obłożnie chory, dzieci dr. troje.
31	Krochmalna	Brylińska Franciszka.	Bezwładna i chora.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 445. *Magistrat Miasta Warszawy.*

W zastosowaniu się do przepisów lombardowych Magistrat Miasta Warszawy podaje do wiadomości powszechnej, a mianowicie osób interesowanych, że licytacja na fanty w tutejszym lombardzie zastawione jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zagarki, i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele, w oznaczonym ostatecznie terminie niewykupili, lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 4 (16) Marca 1874 r. i aż do czasu zupełnego ich wyprzedania, codziennie wyjąwszy dni świątecznych i uroczystości Dworskich od godziny 9-tej z rana do 1 z południa w lokalu lombardowym w gmachu Ratusza odbywać się będzie. Za zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna srebrem lub biletami bankowemi płacić należy.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych i złotych najdalej do dnia 29 Stycznia (10 Lutego) r. b. wszelkich zaś innych do dnia 16 (28) Lutego t. r. oznaczonym został.

Dla tego interesanci, a mianowicie właściciele takowych fantów, przed upływem powyższego terminu do kasy lombardu o wykupienie lub prolongowanie zdłosie się są obowiązani.

Wszyscy właściciele fantów dotychczas niewykupionych w czasie właściwym, którzy pomimo niniejszego ogłoszenia o tyle staną się obojętnemi na własny interes, iż nie będą korzystać z terminu wyżej oznaczonego, do wykupienia lub prolongowania przed d. 29 Stycznia (10 Lutego) r. b. co do wyrobów złotych i srebrnych a przed dniem 16 (28) Lutego r. b. co do innych sami sobie winę przypiszą gdy zastawione przez nich fanty złote i srebrne nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie w wykonaniu Art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) Kwietnia 1851 roku o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra oraz art. 29 zaprowadzającego w tym celu probiernią, tejże probierni do stopienia a zarazem zamiany na gotowiznę po cenach właściwych odstawione będą a inne na licytacji w lombardzie sprzedane zostaną.

Niniejsze obwieszczenie podane zostaje do wiadomości powszechnej, przez pisma czasowe, jako to: „Dziennik Warszawski, Dniewnik Warszawski, Gazety: Polską, Warszawską i Policyjną, oraz Kurjery: Warszawski i Codzienny, niemniej przez przylepienie drukowanych egzemplarzy onego w miejscach publicznych.

1—3 Warszawa d. 11 (23) Stycznia 1874 r.

N. D. 447. Dyrekcja Szczegółowa Towarzywsta Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiejw Lublinie.

Dobra Potok Wielki Stany lit. F. w powiecie Janowskim, w sumie rs. 28,830

Ma w przyszłości obiążać niżej wymienione realności w wysokości sum: niżej pomienionych:

Dobra Potok Wielki Stany F. w powiecie Janowskim, w sumie rs. 14,750.

Dobra Swidry w powiecie Janowskim w sumie rs. 6,500.

Dobra Trzcińszczyzna w powiecie Janowskim, w sumie rs. 1,800.

Dobra Józefów w powiecie Janowskim w sumie rs. 5,100.

Dobra Pałanek w powiecie Janowskim, sumie rs. 680.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione mogą być przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 11 (23) Stycznia 1874 r.
Prezes Bieliński.
Pisarz Illustrowski.

N. D. 457. *Sędzia Komisarz masy upadłości Anna Warmińska i S-ka.*

Wzywa wierzycieli tejże masy ażeby się w d. 24 Stycznia (5 Lutego) r. b. o godzinie $4^1/_2$ z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie przy ulicy Długiej pod N. 542 osobiście lub przez pełnomocników niezawodnie stawili, a to celem podania potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych. Nadmienia się że niestawający poczytani będą za podzielających zdanie stawających.

Warszawa d. 14 (26) Stycznia 1874 r.
Leon Epstein.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 438. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: na żądanie Stanisława Kurytowskiego obywatela w Warszawie pod № 712 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Piwońskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Król. Pol. w Warszawie, pod № 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu i na satysfakcją sumy rs. 1,650 z procentem od dnia 13 Marca n. s. 1871 r. i koszstów (z możnością potrącenia spłaty z strony egzekwowanego, na ręce Orłowskiego Komornika, w ilości rs. 20 a na ręce żądająceo rs. 70 czyli razem sumy rs. 90) od Feliksa Karpowicz właściciela nieruchomości na Pradze pod Nr. 212A. położonej zaś w Warszawie pod № 1239 zamieszkałego, i zamieszkanie prawne obraane mającego protokółem Jana Orłowkiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 28 Września (10 Października) 1872 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszowego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Pradze pod Warszawą pod Nr. 212 A przy ulicy Ząbkowskiej położona, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze przy Warszawie w Urządzie Policji Wykonawczej Cyrkułu XII Gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu m. Warszawy powiecie i gubernji Warszawskiej; na gruncie emfiteutycznym; z którego opłaca się rocznie Skarbowi Królestwa czynsz w ilości rs. 3, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Feliksa Karpowicza należąca, w posiadaniu i użytkowaniu tegoż zostająca, w ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 6,000 mająca poszukiwaną należnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa na podwalinie i podmurowaniu z piwnicą o parterze i mieszkaniach poddaszuych niewykończonych, blachą żelazną kryty. o trzech kominach i trojgu drzwiach.
2. Brama z drzewa dwuskrzydłowa.
3. Parkan z drzewa w słupy zbudowany.
4. Zabudowanie z drzewa, deskami kryte o pięciu drzwiach mieszczące stajnię, wozownią komórki i kloaki.
5. Studnia z drzewa, balami cembrowana.
6. Kuczka z drzewa o jednych drzwiach.
7. Gołębnik z drzewa o jednych drzwiach.
8. Piwnica w ziemi wykopana, balami wyłożona, deskami kryta o jednych drzwiach.
9. Podwórze nie brukowane.
10. Trzy słupy z drzewa w ziemię wkopane.

Wedle powziętej przez działającego komornika na gruncie wiadomości, kuczka ad 6 ma być własnością Chaina Bucholtz a gołębnik ad 7 Leona Hertel lokatorów.

W rzeczonej nieruchomości jest sześciu lokatorów, z imion i nazwisk oraz z ilości opłacanego komornego, w akcie zajęcia wyszczególnionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u Józefa Piwońskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Kr. Pol którego zamieszkanie jest wyżej wskazane, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Wacławowi Łukomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Pradze pod Warszawą tamże pod Nr. 38 urzędującemu, w miejscu urzędowania na ręce własne.

1. JW. Jenerał Lejtnantowi Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom w Warszawie dnia 6 (18) Października 1872 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej nieruchomości, w dniu 10 (22) Października 1872 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydz. I utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Warszawie Wydziału I, w miejscu posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 w dniu 22 Grudnia 1872 r. (3 Ssycznia 1873 r.) o godz. 10 rano.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Piwoński Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkały.

Warszawa d. 24 Paźdz. (5 Listopada) 1872 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 24 Paźdz. (5 Listopada) 1872 r.
R. Linowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości powołanej, Trybunał wyrokiem daty 19 (31) Stycznia 1873 r. termin do przygotowawczego przysądzenia jej, na dzień 15 (27) Lutego t. r. godz. 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 1,500, przez popierającego sprzedaż postąpionej, a w ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku, jaki biegli wynajdą.

Warszawa d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1873 r.
R. Linowski.

W terminie powyższym przygotowawcze przysądzenie odbytem zostało za cenę postąpioną przez popierającego rs. 1,500, poczem Trybunał wyrokiem daty 15 (27) Lutego t. r. termin do sprzedaży stanowczej oznaczył na dzień 15 (27) Maja b. r. godzinę 10-tą z rana, w którym licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku, jaki przez biegłych wynaleziony zostanie.

Warszawa d. 20 Lutego (4 Marca) 1873 r.
R. Linowski.

Dla zaszłych sporów termin powołany, spełzł bez skutku, a po usunięciu ich wyrokiem ilacyjnym Trybunału z d. 31 Grudnia (12 Stycznia 1873/4 r. wyznaczono nowy termin do sprzedaży ostatecznej na dzień 15 (27) Lutego r. b. godzinę 10 z rana, w którym licytacja rozpoczętą będzie od $^2/_3$ części wartości, przez biegłych wynalézionej, czyli rs. 2908 kop. 60.

Warszawa d. 5 (17) Stycznia 1874 r.
R. Linowski.

N. D. 453. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Henryka Janasza i Jakóba Janasza obydwóch obywateli w Warszawie pod Nr. 955a., oraz Adolfa Janasza właściciela dóbr ziemskich Płochocin w okręgu Błońskim tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Artura Bardzkiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 576 zamieszkałego obierających od których w obronie stawać i subhastację popierać będzie tenże Adwokat Bardzki, w poszukiwaniu sumy rs. 16,300 na nieruchomości Nr. 2951 w Warszawie, zahypotekowanej, z procentem prawnym od dnia 2 Lutego 1869 r. n. s. liczącym się od Piotra Popow dłużnika jako właściciela pomienionej nieruchomości z wykazu hypotecznego jawnego, w Warszawie pod Nr. 1574 *f.* zamieszkałego od Antoniego Golińskiego, jako nowonabywcy tej nieruchomości z zastrzeżenia w wykazie hypotecznym wiadomego, w Warszawie pod Nr. 1314 w dacie nabycia zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie dnia 16 (28) Czerwca 1869 roku sporządzonym, celem sądowego przymusowego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ WARSZAWSKA,

hypotecznym Nr. 2951, a policyjnym Nr. 14 oznaczona, przy ulicy Solec położona, na gruncie czynszowym, do Magistratu m. Warszawy, prawem dominii directi należącym, w Cyrkule policyjnym i Administracyjnym IX, to jest Łazienkowskim, gminie Magistratu m. Warszawy pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III znajdująca, się co do tytułu własności na Piotra Popow uregulowana, a według zastrzeżenia na wpis z kontraktu przed Dziewulskim Rejentem w Warszawie d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1868 r. zdziałanego, przez Antoniego Golińskiego nowo nabytą i w posiadaniu tegoż obecnie będąca.

Zajęta jak wyżej posesja graniczy frontem z ulicą Solec, od tyłu z rzeką Wisłą, z jednego boku z posesją Nr. 2950 a z drugiego z nieruchomością Nr. 2917.

Plac pod zajętą posesją będący składa się z 2 prostokątów nieforemnych z sobą połączonych, jeden większy szeroki od frontu łokci około 120, długi w głąb około łokci 90 ma przestrzeni około łokci kw. 10,800 drugi mniejszy, szeroki od frontu około łokci 86, długi w głąb około łokci 50, ma przestrzeni około łokci kwadratowych 3600, ogólna zatem przestrzeń całego placu wynosi około łokci kw. 14400.

Zabudowania w zajętej nieruchomości znajdują się następujące:

A. na placu większym.

1. Budowla młyn parowy z cegły palonej na wapno murowany, na piwnicach sklepionych o parterze i 2 piętrach z poddaszem oświetlonem dymnikami, pod dachem karpiówką krytym długi około łokci 78, szeroki około łokci 24, ma okien na około 74, różnych rozmiarów, po większej części okratowanych, drzwi sześcioro, a nadto od strony Wisły, na wysokości pierwszego piętra, balkon żelazny na kamiennych krokstynach.

W młynie tym jest machina parowa fabryki Wolffa o sile 50 koni wysokiego ciśnienia z balansierem i cylindrem, z konsendatorem cylindrowym, kołem rozpędowem, kołem trybowem większem i mniejszem, z belką żelazną, transmisją, skrzynia do zboża, kamieni francuzkich par 5, 2 pytle cylindrowe, transmisja, żubrownik z wialnikiem, chłodnica, pytel cylindrowy z elewatorem do kaszki, takiż pytel cylindrowy, z elewatorem do szrutu, 2 skrzynie do zboża, winda mechaniczna, transporter do szrutu, trzy elewatory, jedna skrzynia do zboża, czyli cały aparat ze wszelkiemi przyrządami, trybami rynszajbami szteudrami koniecznemi, składający i machinę młyna parowego.

2. Zabudowanie zwane kotłownia, z cegły palonej na wapno murowana, o parterze pod dachem tekturą smołowcową krytym długa około łokci 34, szeroka około łokci 20 o jednych drzwiach, jednem oknie i 4-ch otworach oknowych.

W budowli tej przy obmurowaniu przeważnie na cegłę ogniotrwała zrobionem 2 kotły wielkie z blachy żelaznej wagi około centnarów k50, także armatura do kotłów i żelaztwo do palenisk, 4 wentyle bezpieczeństwa, 2 wentyle konieczne, 2 domy do koncentrowania pary, 2 wodoskazy, 2 manometry, a nadto rury miedziane wagi około funtów 380, oraz rury żelazne prowdzące wodę z rezerwoaru do kotłów i parę od kotłów do machiny, których waga wynosić może około centnarów 120. Przy ścianie jej kotło ni podasze na słupach z drzewa wsparte, smołowcem pokryte, osłaniające wagę do węgli.

3. Oddzielny komin dymowy z cegły palono częścią szlifowanej murowany, wysokości około łokci 45, z konduktorem magnesowym.

Z tyłu młyna nad brzegiem Wisły są:

4. Studnia obmurowana czyli rezerwoar na wodę potrzebną do kotłów.

5. Budowla z cegły palonej murowana parterowa pod dachem tekturą smołowcową krytym, o 4 kominach zwyczajnych i 1 większym, z mieszkaniami poddaszenmi w części mieszkalna, a w części na piekarnie przeznaczona, długa około łokci 80, szeroka około łokci 25, z trojgiem drzwi i 15 oknami w około, z których 5 od ulicy opatrzone w okiennice, oraz oknami facjatowemi dymnikowemi w liczbie 7, z tych 2 jbez szyb. Pośrodku tej budowli od podwórza na zduje się poddasze na słupach z drzewa i budowane, tekturą smołowcową kryte.

W budowli tej pomieszczona jest piekarnia o 3 piecach berlińskich systemu Millera, z których każdy składa się z 2 szabatników do pieczenia chleba. Nadto znajduje się maszyna parowa o sile 4 koni z wszelkiemi przyrządami tudziez maszyna do gniecenia ciasta, pompa ssąco tłocząca i transmisja przeprowadzona z kotłowni pod pozycją 2 opisanej.

Tak do zabudowań młyna parowego jako też do budowli na piekarnię przeznaczonej, od ulicy Solec przeprowadzone jest urządzenie gazowe do oświetlenia.

6. Ganek do młyna parowego do piekarni przeprowadzony, z drzewa zbudowany, na filarach drewnianych wsparty, na wysokości piętrowej ustawiony, deskami pokryty, długi około łokci 32, oświetlony trzema okienkami.

7. Mur od strony Wisły pomiędzy młynem a piekarnią, długi około łokci 33 a wysoki około łokci 7.

Przy ścianie kotłowni:

8. Studnia balami cembrowana, z pompą i korbą drewnianą.

9. Parkan frontowy od ulicy Solec z galarowizny zbudowany, z 2 bramami i furtką, długi około łokci 95.

10. Budka z desek, tekturą smołowcą kryta o 1 kominie, 3 oknach, 1 drzwiach, dla odźwiernego.

11. Perkan z galarowizny, oddzielający plac większego prostokąta od mniejszego, długi około łokci 70.

12. Stajnie i wozownia z drzewa w słupy pod półdachem deskami krytym, o 2 drzwiach i wrotach 2 oknach, około łokci 30 długie, 10 a szerokie.

13. Kloaka z drzewa w słupy na wzniesieniu pod deskami o 4 siedzeniach; ze schodami o 4 trepach.

14. Chlewy dla nierogacizny, z drzewa w słupy, pod deskami z jednemi drzwiami.

15. Poddasze z desek na słupach drewnianych.

16. Bruk z kamienia polnego, w części dziedzińca, około 1,000 łokci kwadratowych wynoszący.

B. na placu mniejszym:

17. Parkan z galarowizny w około przy 3-ch bokach zbudowany, ogólnej długości około łokci 220 z bramą dwuskrzydłową od ulicy Solec na słupach wspartą z furtką.

Na tym placu na skład drzewa przeznaczonym stoi:

18. Domek z drzewa parterowy, w słupy gontami kryty, około łok. 10 długi, a 5 szeroki, z 1 kominem blaszanym, 2 oknami i 1 drzwiami.

19. Szopa czyli poddasze z desek na słupach drewnianych.

20. Komorka w słupy z desek o jednych drzwiach.

Lokatorów płacących komorne w chwili zajęcia nie było.

Na młynie miele się zboże dziennie około korcy 20, a w piekarni wypieka się chleba około funtów 20,000. Plac mniejszy na skład drzewa, dzierżawi Morytz Wejstock, za cenę roczną rs. 180.

Opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w akcie zajęcia jako też warunki sprzedeży znajdują się u dyrygującego sprzedażą Bardzkiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 576 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziale I i tamże przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia w kopjach doręczony został.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi m. Warszawy, w temże mieście pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce W. Gustawa Broniewskiego Urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, tamże pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne osobiście.

Obudwom d. 3 (15) Lipca 1869 r.

Wniesiony tenże protokół zajęcia do księgi wieczystej nieruchomości w Warszawie Nr. 2951 w d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1871 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelaji Trybunału Cywilnego w Warszawie na ten cel utrzymywanej takowe zajęcie wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 21 Czerwca (3 Lipca) 1871 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Artur Bardzki Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 3 (15) Maja 1871 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 3 (15) Maja 1871 r.
R. Linowski.

Następnie po odbyciu w dniach 21 Czerwca (3 Lipca), 5 (17) i 19 (31) Lipca 1871 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2951 położonej na d. 9 (21) Sierpnia 1871 r. godz. 10 rano oznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale feryjnym, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,000, jaką popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość w warunkach licytacyjnych postąpili, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części taksy.

Warszawa d. 25 Lipca (5 Sierpnia) 1871 r.
w z. Łącki Podpisarz.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2950 położonej i takowa przygotowawczo Arturowi Bardzkiemu Adwokatowi za sumę rs. 4,000 przysądzoną została. Poczem Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem jednocześnie wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 11 (23) Października 1871 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej w Wydziale I, a licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 10 (22) Sierpnia 1871 r.
w z. Łącki Podpisarz.

Termin ten z powodu zaszłych sporów do skutku nie doszedł. Po załatwieniu takowych Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1872 r. nowy termin ostatecznego przysądzenia na dzień 2 (14) Marca t. r. wyznaczył, który odbędzie się w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału pod Nr. 549 w Wydziale I o godzinie 10 rano lub za przywołaniem sprawy.

Licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 1 (13) Lutego 1872 r.
R. Linowski.

Termin ten z powodu wynikłych sporów nieodbył się. Po załatwieniu takowych Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 3 (15) Lipca 1872 r., nowy termin ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości w miejscu swych posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I na dzień 28 Lipca (9 Sierpnia) 1872 r. godzinę 10 rano wyznaczył. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45,206 kop. $89^1/_2$.

Warszawa d. 4 (16) Lipca 1872 r.
R. Linowski.

Termin ten również z powodu nowych sporów nieodbył się. Trybunał po załatwieniu takowym wyrokiem z d. 19 (31) Października r. b. termin ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 27 Listopada (9 Grudnia) 1872 r. w miejscu swych posiedzeń w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I godzinę 10-ą rano wyznaczył. Licytacja rozpocznie się od powyższej sumy.

Warszawa d. 19 (31) Października 1872 r.
R. Linowski.

Termin ten nieodbył się Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym nowy termin ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 8 (20) Stycznia 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549, a licytacja rozpocznie się od wyżej powołanej sumy.

Warszawa d. 29 Listopada (11 Grud.) 1872 r.
R. Linowski.

Termin ten nie odbył się, gdyż za aktem przed Rejentem Zawadzkim w Warszawie zeznanym w dniu 8 (20) Stycznia 1873 r. wierzytelność braci Janasz spłaconą została przez Leona Starczewskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 1575 zamieszkałego, który z mocy tegoż aktu subhastacje przez tegoż samego Obrońce dalej popiera i pozyskał pod dniem 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. wyrok ilacyjny powyższego Trybunału wyznaczający termin ostatecznej sprzedaży na d. 27 Lutego (11 Marca) 1873 r. o godz. 10 rano w Wydziale I tegoż Trybunału. Licytacja rozpocznie się od tejże co poprzednio sumy.

Warszawa d. 1 (13) Lutego 1873 r.
R. Linowski.

Gdy wyznaczony jak wyżej termin nie został odbytym, Bank Polski jako wierzyciel hypotecany sumy rs. 19681 kop. 14, z procentami wystąpił o subrogację do dalszego popierania subhastacji tej nieruchomości. Z uzyskanego dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1873 r. wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie na rzecz Banku Polskiego subrogację żądaną przeciwką dotychczasowemu popierającemu subhastację postanawiającego, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości tymże wyrokiem wyznaczony na d. 1 (13) Maja 1873 r. godz. 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego tutejszego, odbędzie się w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 45,206 kop. 90 jako $^2/_3$ części sumy szasunkowej taksą biegłych podanej. Zbiór objaśnień warunki licytacyjne i taksa przejrzane być mogą w kancelarji Trybunału, i u popierającego Banku sprzed. z Ottona Starzyńskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 586B. zamieszkałego, u ktorego subrogowany do tej subhastacji Bank Polski w Warszawie pod Nr. 743 urzędujący w osobie swego Prezesa Rzeczywistego Radcy Stanu Teofila Roguskiego działający, ma obrane prawne do tej subhastacji zamieszkanie.

Warszawa d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1873 r.
R. Linowski.

Gdy termin ten ostatni znowu przez Bank Polski odbytym nie został, Trybunał wyrokiem daty 3 (15 Maja r. b. do dalszego popierania tej egzekucji przumusowej podstawił dom handlowy Samula Bergsohn et Comp. wierzyciela hypotecznego przez Józefa Szwarcenberga Patrona Trybunału działający.

Na popieranie tego wierzyciela odbytym został termin ostatecznego przysądzenia w Trybunale w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. i nieruchomość w Warszawie pod Nr. 2951 stojąca, przysądzoną została Patronowi Szwarcenberg za sumę rs. 81,200 najwyżej przez niego postąpioną, jak objaśnia deklaracja tegoż Patrona w Kancelarji Pisarza Trybunału dnia 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. złożona, Patron Szwarcenberg zalicytował w umowie będącą nieruchomość na rzecz Aleksandra syna Tymoteusza Księcia Güngladt w St. Petersburgu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w Warszawie Nr. 2951 obrane mającego.

Nowonabywca Książe Aleksander Güngladt nie dopełnił warunków licytacyjnych, Bank Polski więc jako wierzyciel hypoteczny przez Mecenasa Nowakowskiego działający pozyskał w dniu 17 (29) Października r. b. odpowiednie świadectwo podpisanego Pisarza, i odnośnie do art. 739 K. P. S. ogłasza się niniejszem relicytacją nieruchomości w Warszawie Nr. 2951 stojącej na ryzyko Księcia Aleksandra syna Tymoteusza Güngladt.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych których zbiór wraz z opisem nieruchomości Nr. 2951 w Kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane bydź mogą, odbytą będzie na żądanie Banku Polskiego w Warszawie Nr. 743 urzędującego a przez Obrońcę swojego Tomasza Nowakowskiego Mecenasa działającego, na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie Nr. 549 posiedzenia swoje odbywającego, w Wydziale I w dniu 7 (19) Grudnia 1873 r. o godzinie 10 z rana, vadium do licytacji złożyć należy w gotowiźnie w ilości rs. 3,000. Licytacja zacznie się od sumy rs. 45,206 kop. 90 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego, i od której zaczęła się licytacja w Trybunale w terminie stanowczego przysądzenia.

Warszawa d. 29 Paźdz. (10 Listop.) 1873 r.
Pisarz Trybunału R. Linowski.

Po odbyciu w powyższym terminie pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem daty 7 (19) Grudnia 1873 r., wyznaczył termin do drugiego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, oraz przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie Nr. 2951 stojącej, na dzień 21 Grudnia (2 Stycznia) 1873/4 r. na godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się na popieranie Banku Polskiego w Warszawie Nr. 743 urzędującego, a działającego przez Obrońcę swojego Tomasza Nowakowskiego Mecenasa w Warszawie Nr. 655 zamieszkałego, na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale I-ym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 45,206 k. 90 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 10 (22) Grudnia 1873 r.
Pisarz Trybunału R. Linowski.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie Nr. 2951 stojącej, co Trybunał wyrokiem daty 21 Grudnia (2 Stycznia) 1873/4 r. poświadczywszy, wyznaczył termin do trzeciej publikacji warunków licytacyjnych i stanowczego przysądzenia na dzień 7 (19) Stycznia r. b. W tym przeto terminie z rana o godzinie 10-ej na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszwie Nr. 549 w Wydziale I odbędzie się za popieraniem na rzecz Banku Polskiego przez Tomasza Nowakowskiego Mecenasa, trzecie ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków stanowcze przysądzenie nieruchomości Nr. 2951 poczynając od sumy rs. 45,206 kop. 90.

Warszawa d. 24 Grud. (5 Stycz.) 1873/4 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

Gdy termin powyższy nie został odbytym, Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, wyznaczył nowy termin do stanowczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2951 w Warszawie stojącej, na dzień 15 (27) Lutego r. b. na godzinę 10 z rana; w tym więc terminie za działaniem Tomasza Nowakowskiego imieniem Banku Polskiego, w osobie swego Prezesa Rzeczywistego Radcy Stanu Teofila Roguskiego czyniącego, odbędzie się w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie Nr. 549 trzecia publikacja warunków licytacyjnych i stanowcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie N. 2951 stojącej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 45,206 k. 90; vadium rs. 3,000 ustanowione.

Warszawa d. 15 (27) Stycznia 1874 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 434. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Podaje do wiadomości, że na żądanie Heleny Pawlikowskiej, panny pełnoletniej z własnych funduszów utrzymującej się w m. Warszawie pod Nr. 638a zamieszkałej, a zamieszkanie prawne u Władysława Kinickiego Patrona w Radomiu obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 4,680 z procentem od dnia 1 Lipca nov stili 1869 r. zajęte zostały na przymusną sprzedaż w drodze subhastacji, aktem Komornika Leona Kucharskiego spełniającego ten urząd przy Trybunale w Radomiu pod dniem 3 (15) Lipca 1871 r.

DOBRA ZIEMSKIE

Bardzice, z przyległościami i przynależytościami, składające się z folwarku Bardzice, położone są w gminie Gembarzów, parafji Skaryszew, w powiecie, okręgu i guberuji Radomskiej; odległe od Radomia wiorst 10, od Skaryszewa wiorst 6, od Wierzbicy także 6, graniczące i stykające się na wschód z dobrami Chomentów Socha, na zachód z dobrami Parznice, na południe z dobrami J...ów, a na północ z dobrami Gembarzów; należące prawem własności do Michała Nalepińskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu w m. Radomiu z urzędowania swego zamieszkałego, którego jedynie rodzina w Bardzicach zamieszkuje.

Ogólna rozległość dóbr Bardzic przez przybliżenie w gruntach dworskich wynosi około morgów 510 miary nowopolskiej a w szczególności w ogrodach mórg 3, w gruncie ornym około morgów 405, w łąkach około mórg 75, w lasach około morgów 65, pod placami i budowlami, wodami około morgów 18, pod drogami około morgów 4. Wysiewy żyta korcy 130, pszenicy korcy 20; jęczmienia korcy 20; owsa korcy 150, grochu korcy 17, rzepaku ozimnego 1 korzec, kartofli wysadza się korcy 60. Ciężary gruntowe i podatki podług świadectwa kasy generalnej wynoszą rs. 196 kop. 84. Gminne składki rs. 21 kop. 23 Włościanie uwłaszczeni, których grunta nie pochodzą pod obecne zajęcie mają służebności pojenia swych inwentarzy w sadzawce dworskiej.

Zabudowania dworskie są następujące: dwór drewniany na którym szczyt z blachy, dom murowany w ogrodzie, budynek murowany za dworem, na około którego urządzony jest gołębnik, lodownia murowana, oficyna drewniana, budynek drewniany dla służby dworskiej, czworak dla służby, drugi czworak, trzeci czworak, chlewy drewniane, drugie chlewy, budynek drewniany w którym mieści się Kancelarja Wójta Gminy, wszystkie te budowle z dachami z gontów, budynek drewniany pod słomą w którym mieści się obórga, wozownia i przegrody na areszt gminny, karczma i kuźnia w której statki własność dziedzica, dom drewniany na kolonji Michałów uwłaszczonej, pod gontem w którym mieszka pachciarz Dawid Fogelman i ma dodane na używanie 2 morgi gruntu,

Zabudowania folwarczne takie:

Budynek drewniany, piwniczka murowana, budynek murowany dla trzody i drobiu do którego dotyka wozownia, te budowle pod gontem, w dobrym stanie, stajnia drewniana pod słomą, obora drewniana pod gontem, obora druga takaż lecz w złym stanie, szopa na siano pod słomą, stodoła drewniana pod słomą, stodoła takaż druga, stodoła takaż sama trzecia, budynek murowany gontem kryty niewykończony obecnie zastępujący stodołę, altana obok dworu. W dobrach tych znajduje się 5 studni, dwie pompy, sadzawek w różnych miejscach 16, ogród owocowy i warzywny oraz kwiatowy z inspektami i z altaną.

Podług wykazu hipotecznego dobra Bardzice mają być w dzierżawie Jana Zarzeckiego na lat 3 od Ś-go Jana Chrzciciela 1870 r. za czynsz roczny rs. 900, z mocy kontraktu przed Rejentem Kłosowskim w d. 5 (17) Września 1871 r. sporządzonego, jednak dzierżawca żadnego na gruncie nie znajduje się, gdyż sam wywłaszczany dłużnik dochody pobiera i dobra posiada, dla tego Pawlikowska dzierżawę tę za żądaną i nieważną uznaje.

Dochód ze sprzedaży produktów i propinacji za lokal kancelarji gminnej płacą rocznie rs. 50.

Akt zajęcia doręczony Wójtowi gminy Gembarzów Pawłowi Odziemkowskiemu d. 24 Sierpnia (5 Września) 1871 r. Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomiu Henrykowi Mieczkowskiemu d. 25 Sierpnia (6 Września) 1871 r. Wniesiony do księgi wieczystej Bardzic d. 18 (30) Września 1871 r. a wpisany do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału w Radomiu d. 27 Września (9 Października) 1871 r.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu d. 9 (21) Listopada 1871 r. o godzinie 10 rano.

Obszerniejszy opis dóbr i warunki przedaży będą do przejrzenia w kancelarji Pisarza Trybunału w Radomiu i w temże mieście u popierającego przedaż tę Patrona Władysława Kinickiego.

Radom d. 27 Wrześ. (9 Paźdz.) 1871 r.
Szczuka.

Inwentarze żywe i martwe zajęte następujące: wołów sztuk 16, krów 20; jałowizny 12 sztuk, koni roboczych sztuk 13, źrebaków sztuk 5, owiec sztuk 103, wozów sztuk 10, pługów 6, radeł 5, bron 10.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Radomiu w dniu dzisiejszym.

Radom d. 29 Wrześ. (11 Paźd.) 1871 r.
Szczuka.

Po odbyciu trzech publikacji w terminach prawem przepisanych termin do czwartej publikacji i przygotowawczego przysądzenia dóbr Bardzice oznaczony został na d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1872 r. godz. 10 rano na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu.

W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,000 a w razie nieofiarowania jej przez nikogo od $^2/_3$ części to jest rs. 15,000, które popierająca sprzedaż Pawlikowska za Bardzice ofiaruje.

Radom d. 7 (19) Grudnia 1871 r.
Szczuka.

W dniu dzisiejszym po rozsądzeniu sporów odbyła się przygotowawcza sprzedaż. Dobra Bardzice przysądzono przygotowawceo za sumę rs. 15,000 Helenie Pawlikowskiej. Termin do stanowczej sprzedaży oznaczony jest na dzień 6 (18) Kwietnia 1872 r. godz. 10 rano w miejscu posiedzeń Trybunału w Radomiu.

Licytacja rozpocznie się od sumy taksą sądową wynaleść się mającej lub od $^2/_3$ części o ile takowa w terminie wyrokiem określonym sporządzoną będzie. W razie niesporządzenia taksy, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,000 a gdyby jej nikt nieofiarował od $^2/_3$ części to jest rs. 15,000 które popierająca sprzedaż Pawlikowska ofiaruje.

Radom d. 25 Stycz. (6 Lut.) 1872 r.
Szczuka.

W terminie powyższym sprzedaż dóbr Bardzic nie odbyła się z powodu założonej apelacji i skargi.

Po oddaleniu sporów Nalepińskiego wyrokami Sądu Apelacyjnego z dnia 4 (16) Marca 1872 r. i 25 Maja (6 Czerwca) t. r. oraz Rządzącego Senatu z dnia 31 Października (12 Listopada) 1872 r. wreszcie po sporządzeniu w dniu 22 Lutego (6 Marca) 1873 r. taksy, wyrokiem Trybunału z dnia 7 (19) Marca 1873 r. oznaczony został nowy termin do stanowczej sprzedaży Bardzic na d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1873 r. r. godz. 10 rano w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Licytacja rozpocznie się od szacunku taksą wykrytego rs. 74,846 kop. 80 wrazie zaś nieofiarowania tej sumy przez nikogo od $^2/_3$ jej części to jest rs. 49,797 kop. $86^2/_3$.

Popierająca sprzedaż Pawlikowska ofiaruje za dobra Bardzice rs. 15,000.

Radom d. 7 (19) Marca 1873 r.
Szczuka.

Przedaż stanowcza dóbr Bardzic w powyższym terminie dla braku konkurentów nienastąpiła, Trybunał Radomski wyrokiem z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1873 r. poświadczył tylko niezgłoszenie się konkurentów do kupna Bardzic od szacunku taksą biegłych ustanowionego rs. 74,846 kop. 80 i od $^2/_3$ części onego rs. 49,897 kop. $86^2/_3$ i odesłał popierającą przedaż Pawlikowską o obniżenie tego szacunku do oddzielnej drogi.

Następnie tenże Trybunał wyrokiem z rygorem tymczasowej egzekucji dnia 13 (25) Listopada 1873 r. zaocznie zapadłym obniżył szacunek dóbr Bardzic do rs. 30,180 i nakazał odbyć licytacją od tej sumy lub od $^2/_3$ jej części to jest rs. 20,100, a wyrokiem z dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1873 r. oddalającym opozycję Nalepińskiego przeciwko poprzedniemu wyrokowi oznaczył termin do stanowczej przedaży na dzień 6 (18) Marca 1874 r. godzinę 10 rano.

W terminie więc tym stanowcza przedaż dóbr Bardzic odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu z wywołaniem licytacji od sumy rs. 30,150, a w razie nieofiarowania jej od $^2/_3$ części to jest rs. 20,100.

Popierająca przedaż Pawlikowska ofiaruje za Bardzice rs. 15,000.

Radom d. 4 (16) Grudnia 1873 r.
Szczuka.

N. D. 491. W d. 18 (30) Stycznia r. b. o godz. 10 z rana w Warszawie, na targu za Żelazną bramą, znaczna ilość szpadli, łopat, grabi żelaznych, trzonków do takowych, zawias, zasów, młotów, zamków, rygli, obcęg, stoły, biórka i t. p., w tymże dniu o godz. 11 z rana na tymże targu, garderoba męzka, bielizna, obuwie, zegarek z dewizką i t. p., w d. 22 Stycznia (3 Lutego) r. b. o godz. 10 z rana na targu Nowe miasto, meble rozmaite, garderoba, lichtarze, świeczniki mosiężne, kocioł i t. p., w d. 25 Stycznia (6 Lutego) r. b. o godz. 11 z rana na Starem mieście, rozmaite meble, pianino, obrazy, lustra, lampy, dywany, kandelabry, samowary, miseczki, tace, koszyki, lichtarze, kubki, i t. p. przedmioty platerowane, wazony marmurowe i inne objekta, i w tymże dniu o godz. 12 w południe na Muranowie, meble garderoba męzka, futra, lichtarze, kubki, kadzielniczka, tabakierki srebrne, jako prawnie zajęte w egzekucji Sądowej, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 15 (27) Stycznia 1874 r.
N. Mierkowski, Komornik.
(ulica Długa Nr. 21 nowy).

N. D. 456. Prawnie zajęte ruchomości w drodze egzekucji Sądowej w d. 18 (30) Stycznia r. b. o godz. 12 w południe na targu w mieście Warce, powiecie Gorno-Kalwaryjskim gubernji Warszawskiej, meble machoniowe, lustro, komody jesionowe, garderoba, rądle miedziann, konie cugowe, powóz i t. p. d. 23 Stycznia (4 Lutego) r. b. o godzinie 10 rano w Warszawie w domu pod Nr. 2320 przy ulicy Dzikiej meble machoniowe i jesionowe, lustra, obrazy, garderoba bielizna, rądle i t, p. d. 24 Stycznia (5 Lutego) t. r. o godzinie 9 rano na placu targowym przy Trzech Krzyżach, meble różne, garderoba, bielizna, samowary, rądle, młoty, pilniki, kowadła i t. p. i o godzinie 11 z rana na placu Witkowskiego w bliskości rogatki Jerozolimskiej, dorożka, konie, sanki i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

S. Krasuski Komornik.
ulica Długa Nr. 586*b* (Eldorado).

N. D. 489. Prawnie zajęte obiekta jako to: brosza i koleczyki złote, meble machoniowe, jesionowe, olszowe, samowar, lustra, towary galanteryjne w znacznej ilości a mianowicie: wyroby włóczkowe, krawaty, chustki, kapelusze i t. p. w dniu 17 (29) Stycznia r. b. o godzinie 10-ej rano na Seweryuowie w d. 24 Stycznia (5 Lutego) o godz. 11-ej rano za Żelazną bramą w d. 25 (6) t. m. o godzinie 10-ej na Grzybowie o godzinie 11-ej z rana za Żelazną bramą przez publiczną licytację sprzedane będą.

W Karwowski, Komornik.

N. D. 490. W dniu 17 (29) Stycznia 1874 r. o godz. 10 rano na targu za Żelazną bramą w Warszawie prawnie zajęte ruchomości w a mianowicie: meble jesionowe, samowar, maszyna do szycia, garderoba damska i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Władysław Zakrzewski Komornik
Nr. 1789.

N. D. 189. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji wzywa niniejszem Aleksandra Gusiewa b. pomocnika Naczelnika powiatu Władysławowskiego, ostatnio mieszkającego w mieście Władysławowie, na teraz niewiadomego z pobytu, aby w ciągu dni 30 licząc od wydania niniejszego zapozwu stawił się w Sądzie tutejszym, gdyż w razie przeciwnym postąpiono z nim będzie podług prawa.

Kalwarja d. 24 Grudnia (5 Stycznia) 1873 r.

N. D. 188. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji wzywa niniejszem Wincentego Szczepkowskiego, b. Sekretarza, Marjampolskiego Komisarza, ostatnio w Marjampolu, a obecnie niewiadomego z pobytu, aby on w przeciągu dni 30 licząc od wydania niniejszego zapozwu, stawił się w Sądzie tutejszym, gdyż w razie przeciwnym, postąpiono z nim będzie podług prawa.

Kalwarja d. 19 (31) Grudnia 1873 r.